

Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6 półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.
 Dodatek na koszt administracyjnego wydania porannego miesięcznie kop. 10.
 Za dwukrotne odnośnienie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.
Na prowincji i w Cesarstwie: z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.
 Numer pojedynczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden raz pierwszy raz 2 kop., następny raz 1 1/2 kop.
Przewodnik adresowy: 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika” przyjmują wyłącznie Biuro Ogłoszeń Romana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.



Dziś: ś. Zofji z trzema córkami.
 Środa: śś. Jana Nepomucena i Ubaldy.
 Czwartek: ś. Paschalisa W.
 Piątek: śś. Feliksa kapł. i Eryka kr.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 8.
 Zachód „ „ 7 „ 45.

Długość dnia godzin 15 minut 37.
 Przybyło „ „ 7 „ 59.

Sobota: ś. Celestyna P. i Iwona.
 Niedziela: ś. Bernardyna Seneńskiego.
 Poniedziałek: ś. Donata i Wiktora.
 Wtorek: śś. Julji Panny M. i Heleny.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego” plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Pamiątka św. Nepomucena męczennika, przypadająca na dzień jutrzejszy, obchodzona będzie nabożeństwem solennem w niedzielę 20-go b. m. w kościołach: św. Anny (po-bernardyńskim) i św. Antoniego (po-reformackim).

— Również odłożony na niedzielę obchód pamiątki św. Weroniki z Juljanu w kościele św. Kazimierza (pp. sakramentek), przypadający na dzień 17-ty b. m.

— W dniu jutrzejszym w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) rozpoczyna się 40-godzinne nabożeństwo ku czci Jana Nepomucena; dzień wszakże 17-ty (czwartek) jest wyłącznie obchodem pamiątki św. Weroniki z Juljanu, a dzień 18-ty (piątek) pamiątkę św. Feliksa z Kantalic, patrona dzieci.

— W kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiana jest codziennie, o godzinie 9-ej zrana, solenna wotywa, a to w dalszym ciągu nabożeństwa odpuśczonego, rozpoczętego w dzień Zesłania Ducha św.; w niedzielę konkluzja oktawy.

— Przypominamy pobożnym, iż drugie kwartalne Suche dni przypadają jutro, t. j. 16-go oraz 18-go i 19-go b. m.

Przegląd polityczny.

Germania potwierdza, że odpowiedź księcia Bismarcka na ostatnią notę kardynała Jacobiniego została wręczona w Watykanie. Uczynił to p. Schloetzer podobno dnia 8-go b. m. Organ katolików pruskich nie jest zadowolony z osnowy kanclerskiego pisma, ponieważ nie posuwa ono naprzód sprawy. Ogranicza się bowiem na parafrazie dawniej kilkakrotnie już wyrażonych oświadczeń, których myśl streszcza się w następującej alternatywie: jeżeli Stolica Apostolska zgodzi się na przyznanie rządowi prawa do zatwierdzania niemitych sobie (czyli—szkodliwych dla państwa!) nominacji duchownych, natenczas rząd znieśli przepisy, ograniczające prawo odprawiania mszy i udzielania sakramentów. *Punctum...* Jeżeli dobrze są powiadomione pisma, które niosą wieść o osnowie noty księcia Bismarcka, nie ma w niej ani słowa o organicznej rewizji ustaw mójowych, ani o zniesieniu trybunału kościelnego, na którego dalsze istnienie Kurja rzymska w żaden sposób bez uwłaczania swemu zwierzchniemu stanowiśku w rzeczach religijnych katolickiej przystałyby nie

mogła. Tak więc rzeczy idą krokiem żółwim—z przeproszeniem żółwia...

Kölnische Ztg donosi, jakoby przed ostatnimi rozprawami parlamentu niemieckiego cesarz Wilhelm wystosował list do ministrów wojny i skarbu, Bronsarta i Scholza, w którym powiada między innymi, że musiał dlatego rozstać się z Kameckem i Stoschem, ponieważ ci, zanadto ostrożnie obchodząc się z parlamentem, niedość energicznie bronili najwyższego prawa komendy cesarskiej nad armją. Temu listowi, służącemu za upomnienie, przypisuje *Kölnische Ztg* szorstkie, nieomal wyzywające wystąpienie ministrów Scholza i Bronsarta przeciw rezolucji p. Richtera, która—jak czytelnicy zapewne pamiętają—wzywała zarząd wojenny, aby nie dozwolił warsztatowi wojskowemu robić konkurencji przemysłowi „cywilnemu”. Temu listowi zawdzięczać należy również słynną mowę ministra Scholza w rozprawach wstępnych nad budżetem, strasznie zatracającą absolutyzmem i nie bez urągania parlament nazywającą „ciałem doradcem” (*beirath*) korony.

Rzeczy w ogóle tak ostro stanęły w Berlinie, że gdyby komisja budżetowa nie postanowiła w trzech tygodniach przedłożyć izbie gotowego budżetu, rozwiązanie parlamentu byłoby nieuniknionem.

Z Paryża organa legitymistów usiłują zaprzeczyć przed Europą wiadomościom o złym stanie zdrowia hr. Chamborda. Tymczasem informacje przesyłane z Gorycji, gdzie chory przebywa, do bliższych dzienników wiedeńskich rzeczywiście w czarnych barwach malują stan rzeczy. Według jednych hr. Chambord cierpi na dotkliwe następstwa ataku apoplektycznego, o którym zapewne wiedział już p. Hervé w chwili, gdy w *Soleil'u* pisał znany artykuł, wymierzony przeciw bezczynności księcia Aumale, na temat starożytny: Ty śpisz Brutusie? Inni chorobę królewskiego starca przypisują upadkowi, który nadwreżył organizm, osłabiony podeszłym wiekiem. To pewna, że gdyby hr. Chambord umarł, stronnicy jego nie pomnożą koterji książąt orleańskich, którzy są dla nich za liberalnymi. Ta tylko zmiana zajdzie, że porzucą politykę, a oddadzą się wyłącznie praktykom religijnym. Na dowód, że stan zdrowia hr. Chamborda jest złym istotnie, przytaczają okoliczność, że nie opuścił on dotąd willi Beckman w Gorycji, której wynajem się skończył.

W polityce pana Ferry jest pewna konsekwencja.

Zaledwo izba deputowanych uchwaliła w pierwsze czytaniu ustawę o recywidystach, która pozwoli rządowi oczyszczać od czasu do czasu ludność paryską z mełtów anarchicznych—a już p. Waldeck Rousseau pracuje nad przekonaniami izby, że powinna co rychlej przyjąć drugi jego projekt, wymierzony przeciw tym, którzy uczestniczą w zbiegowiskach i zgromadzeniach ulicznych, połączonych z okrzykami wrogimi dla rzeczypospolitej, rządu i bytu społecznego, ze zdzieraniem godła republikańskich, rozlepianiem buntowniczych plakatów i t. p. Tym razem będzie miał p. Waldeck Rousseau trudniejszą sprawę, gdyż nawet lewica rządowa uważa projekt jego za reakcyjny a kary (od dni 14-tu do dwóch lat więzienia) za srogie.

Rozważna i umiarkowana prasa paryska wielce zadowolona jest z tegorocznego składu komisji budżetowej i prezydenta jej, pana Sadi Carnot. *Temps* nazywa ją „komisją równowagi budżetowej”, która zechce oszczędzić krajowi złudzeń, a tem samem utworze drogę zdrowym reformom:

Nadzwyczajny poseł rzeczypospolitej francuskiej na koronację w Moskwie, p. Waddington, opuścił już we czwartek Paryż i od kilku dni bawi w Berlinie. Twierdzą, że ma on misję polityczną do księcia Bismarcka. Po ostatniej pojednawczej mowie pana Challemel Lacour w senacie nie dziwiłoby to nas weale. Poglądy, wyrażone w niej przez ministra spraw zagranicznych, uprówniają do przypuszczenia, że mełzowie stanu tej barwy, co pp. Waddington i hr. de Saint Vallier, przychodzą znowu do głosu we Francji. Ten ostatni—jak twierdzi na pewno wiedeńska *Presse*—ma zostać ambasadorem francuskim w Wiedniu w miejsce hr. Duchâteta.

Związek bułgarsko-grecko-czarnogórski zaniepokoił umysły we Francji i Austrii. Główną bo też pobudką jego byłoby przeciwdziałanie szybkiemu rozwieleniu się wpływu austriackiego na półwyspie bałkańskim.

W Atenach poruszono w czasie pobytu tamże księcia Aleksandra myśl załagodzenia niesnasek, dzielących od r. 1872-go patriarchat grecki z egzarchatem bułgarskim, a to celem usunięcia szyszmy bułgarskiej w Macedonji. Chodzi teraz o wytworzenie unji religijnej wszystkich państw i narodowości półwyspu wyznających obrządek wschodni przy zachowaniu, wszakże autonomji pojedynczych kościołów.

„Ojciec Martiala”.

Paryż d. 10-go maja 1883 r.

Kwiecień i maj, ostatnie to miesiące, w których jeszcze kwitnąć mogą... nowości teatralne.

W czerwcu potrzeba wyjątkowej odwagi, ażeby zdecydować się na wystawienie jakiej nowej sztuki, w lipcu byłoby to poprostu szaleństwem!

Ludzie uganiający się za silnymi wrażeniami, tacy, którzy lepiej trawią gdy ujrzą na scenie kilka morderstw i czarnych zbrodni, rozkoszują się obecnie „Asem treflowym” p. Decourcelle i „Brukiem paryskim” p. Adolfa Belota.

Jakkolwiek rodzaj ten jest już wielce zużyty, jednak melodramaty utrzymują się mocą fotograficznej prawdy w odwzorowaniu najniższych warstw ludności paryskiej.

Kto chce zobaczyć np. szulernię tajemniczą ostatniego rządu, chętniej pójdzie do teatru *Ambigu Comique* i przyjrzy się jej przedstawieniu, aniżeli narazi się na przechadzkę we własnej osobie do takiej jaskini oszustów. Ma się tu na scenie przed szklami lornety takie osobistości, jakichby się w rzeczywistości poznać nie chciało, a są to typy pochwycone z realizmem niezrównanym. Żandarmi, ajenci tajnej policji, oszuści i rzeźmieszki wszelkiego rodzaju stają na scenie w karty i kości z ludzłą prawdą, a

złudzenie jest tem większe, jeśli sobie przypomniemy, iż niedawno pomiędzy figurantami teatru *Ambigu* schwymano mordercę... Zabijał on ludzi na żarty co wieczór od 7-ej do 12-ej za 5 franków a po 12-ej zabijał ich na prawdę w zaułkach ulicznych z większą korzyścią i niebezpieczeństwem...

Niemniej jednak melodramat taki jest sobie poprostu latarnią czarnoksiężką, której figury wykrajane zostały z gazety sądowej. Cóż może znaczyć przedstawienie, choćby najdokładniejsze na bulwarze du Temple lotrów, których każdy może widzieć w naturze w pałacu sprawiedliwości lub w pierwszym lepszym olbrzymim a przeludnionym domu, miano *Cité* noszącym, na przedmieściach la Villette albo Pantin? Spełnienie strasznej zbrodni na scenie wstrząsa nerwy, lecz nie przemawia do serca.

Przeciwnie, dramat p. Alberta Delpit, przedstawiany w teatrze *Gymnase*, a zatytułowany „Ojciec Martiala”, mocno do serca przemawia.

Widzimy tu ucziwych ludzi cierpiących, choć na to nie zasłużyli, widzimy, jak w nieubłaganej kolei następstw jeden błąd do strasznych doprowadza ostateczności...

Pewien książę de Hautmont kocha młodą panią, ale jest niepełnoletni. Rodzina sprzeciwia się temu małżeństwu. Młody książę uwodzi dziewczynę, wkrótce potem zmuszony opuszcza ją na czas jakiś. Zanim powróci zdołał, rodzice młodej osoby skłaniają ją do oddania ręki komu innemu, przed którym ona błąd swój ukrywa. Do księcia pisze kró-

tko: „Zapomnij o mnie”. Książę przekonany, iż zdradzonym został, staje się prawdziwym donżuanem, zajętym jedynie zadowoleniem liczących swoich kaprysów, a tymczasem ofiara jego zostaje uczciwą kobietą... Ale ona nie miała odwagi wyznać mężowi swej tajemnicy. Piotr Cambry uważa się za ojca Martiala, który w istocie jest synem księcia de Hautmont...

Po latach wielu książę i ten syn jego, o którego istnieniu on nawet nie wie, spotykają się w miłości dla jednej osoby... Groza pojedynku pomiędzy ojcem i synem wydziera z serca nieszczęśliwej matki straszną tajemnicę. Jest ona okrutnie ukarana za brak ufności w ucziwym człowieku, z którym życie swoje złączyła, gdyż ten szanował ją przestaje. Niemniej okrutnie za grzech młodości ukarany jest książę, ale najgorzej wychodzi na tem Piotr Cambry, który nie sobie nie ma do wyrzucenia i który przy schyłku życia traci ognisko domowe, całe swoje szczęście...

Tak więc, chociaż p. Delpit zwyczajem dramaturgów tegoczesnych oparł swoje cztery akty na zdradzie wiary, jednak nie ta zdrada stanowi główną treść dramatu, porusza on bowiem jedną z najzawilszych zagadek biednej naszej ludzkości: zagadkę cierpień niewinnego.

W tem leży oryginalność dramatu...

Jeszcze jedną nowość wprowadził autor. Wszystkie osobistości dramatu są ucziwe i sympatyczne. „Ojciec Martiala”, to stale i bez zarzutu cnotliwy

Król Milan serbski podpisał w dniu 12-ym b. m. dekret ulaskawienia Heleny Markowiczowej. Wszystkie zabiegi, aby nakłonić tę wyjątkową kobietę do podania proźby o łaskę monarszą, spełzły na niczem. Rząd musiał uciec się do wybiegu i namówił siostrę Markowiczowej do wystąpienia z taką prośbą. Inaczej bowiem akt łaski nie mógł być spełniony, a król Milan w żaden sposób nie życzył sobie, aby nieszczęśliwa kobieta zginęła od kuli.

Br. Z.

Ceremonjał koronacyjny.

Petersburg 13-go maja.

W dniu wczorajszym ogłoszony został ceremonjał droczystego wjazdu do Moskwy, oraz koronacji Ich Cesarskich Mości.

W naznaczony dzień wjazdu, po danym sygnale pochód wystąpi z pałacu piotrowskiego. Najjaśniejszy Pan i W. Książęta konno, Najjaśniejsza Pani i Wielkie Księżne w złoconych paradnych karetach. Na całej drodze rozstawione zostanie szpalierem wojsko, duchowieństwo zaś w miarę zbliżania się pochodu wychodzić będzie z cerkwi. Domy przybiora odświeżoną szatę.

Przy wjeździe do stolicy powita Najjaśniejszych gości generał-gubernator, u dawnych tryumfalnych wrót — „głowa” miasta, radni „dumy”, zarządy, cechy, zarząd gub. ziemski, na placu Twerskim szlachta gub. moskiewskiej, u wrót Woskresieńskich zaś gubernator moskiewski.

Tu Najjaśniejszy Pan i W. Książęta zsiądą z koni, Najjaśniejsza Pani i W. Księżne wysiądą z powozu dla oddania czci obrazowi Panny twerskiej. Następnie Najjaśniejszy Pan wyjedzie na plac Krasnyj przez lewe, a Najjaśniejsza Pani przez prawe wrota; u wrót Spaskich powitani przez komendanta. Ich Cesarskie Moście i Cesarskie Wysokoście zatrzymają się, poczem udadzą się do soboru Uspeńskiego, gdzie przed kruchtą powita ich synod i duchowieństwo z krzyżem i wodą święconą.

Po wejściu Ich Cesarskich Mości do świątyni nastąpi 85 salw armatnich.

Z soboru Uspeńskiego Ich Cesarskie Moście podążą do soboru Archanioła, złożą cześć popiołom przodków, następnie udadzą się do soboru Błagowieszczeńskiego, ztamtąd na Krasnoje Krylco, gdzie główny marszałek ofiaruje przy wejściu Ich Cesarskim Mościom chleb i sól.

Przy wejściu Ich Cesarskich Mości do pałacu kremlińskiego danym będzie 101 salw armatnich; przez cały dzień rozlegać się mają dzwony z wież wszystkich cerkwi, wieczorem miasto zostanie uilluminowane, z wyjątkiem Kremła.

W ciągu 3-ech ostatnich dni przed koronacją nastąpi uroczyste ogólne obwieszczenie o koronacji, przez heroldów, poczem rozdawane będą ludowi drukowane obwieszczenia tego egzemplarze, trębaczki będą grać hymn narodowy.

Posłowie zagraniczni zostaną powiadomieni o dniu koronacji przez mistrzów ceremonji, którzy wysłani będą do nich w złoconych paradnych karetach, a sprawujący interesy przez zarządzającego ekspedycją spraw ceremonialnych.

W przeddzień koronacji odbywać się będą we

wszystkich cerkwiach nabożeństwa. Wieczorem wigilje („wieczernoje bdienje”). Ich Cesarskie Moście i Ich Ces. Wysokoście wysłuchają ich w soborze Spaskim za złotą kratą. Tegoż dnia z „Orużejnej pałaty” (sala zbrojowa) przeniesione będą do sali tronowej regalie.

W sam dzień koronacji, o godzinie 7-ej rano, odezwie się 21 uderzeń dzwonu z soboru Uspeńskiego. O godzinie wpół do 10-jej ciał dyplomatyczne zajmie w soborze wyznaczone miejsce. Na drodze od samego tronu rozstawione będzie wojsko.

Po zawiadomieniu, iż wigilje w soborze już przeczytane, następcą tronu udaje się do soboru w towarzystwie osób z Rodziny Cesarskiej, nie biorących udziału w pochodzie Cesarskim, książąt zagranicznych, sztatdam, dam Dworu, frejlin i dam dworów zagranicznych; przed rozpoczęciem pochodu Najj. Państwa, spowiednik Najj. Pani pokropi wodą święconą całą drogę.

Po zawiadomieniu głównego marszałka, iż wszystko jest już gotowe, Ich Cesarskie Moście wejdą na salę Tronową i zasiądą na tronie pod baldachinem.

Pochód rozpocznie oddział kawalergardów, następnie pójdą paziowie, mistrzowie obrzędów, „wołostni” starszyny, wójci gmin, „głowy” miast, deputowani finlandzcy, prezesi zarządów ziemskich, rozmaite zarządy, przedstawiciele instytucji państwowych, deputaci wojsk kozackich, gubernjalni marszałkowie szlachty, nadprokurator I-go dep. senatu, jen.-gubernatorowie, nadprokurator synodu, heroldowie, regalia cesarskie, najwyższy marszałek I. C. M. pod baldachinem, który podtrzymawać będą 16 jen.-adj. i którego sznury trzymać ma także 16 jen.-adj. i sztatdam, generał-adjutanci, znakomitsza szlachta rosyjska, rękodzielnicy, fabrykanci, oddział kawalergardji.

Metropolita moskiewski powita Ich C. M. przed kruchtą i wygłosi mowę, metropolita nowogrodzki poda krzyż, kijowski pokropi święconą wodą.

Po wejściu do świątyni I. C. M. przed carskimi wrotami poklonią się trzykrotnie, pocałują obrazy, zasiądą na tronach Michała Teodorowicza i Aleksieja Michajłowicza. Na placyku i stopniach rozłożone zostaną regalia. Najwyższy marszałek i mistrzowie obrzędów staną za tronami, jak zównież dowodzący pułkiem kawalergardów z obnażonym pałaszem i kaskiem w ręku.

Na propozycję metropolity nowogrodzkiego, Najjaśniejszy Pan odczyta Skład Apostolski, poczem nastąpi obrzęd koronacji. Po ubraniu w purpurę Najjaśniejszy Pan włoży koronę na głowę, ujmie w prawą rękę berło, w lewą jabłko i zasiądzie na tronie. Wkrótce potem, złożywszy oba regalia na poduszce, wezwie Najjaśniejszą Panią, która ukłęknie przed Dostojnym Małżonkiem. Monarcha, zdjawszy ze swej głowy koronę, dotknie nią głowy Najjaśniejszej Pani i włoży na Jej głowę mniejszą koronę. Po ubraniu Najjaśn. Pani w purpurę i łańcuch św. Andrzeja, N. Pani wróci na tron swój; N. Pan znów ujmie berło i jabłko, poczem rozlegnie się chór — „mnogaja leta” przy towarzyszeniu wszystkich dzwonów i odgłosie 101 salw.

Obecni składają powinszowania przy trzykrotnym ukłonie. Ich Cesarskie Wysokoście w tymże celu wstępują na stopnie tronu, chór odśpiewa hymn „Ciebie Boga chwalimy”. Po liturgji nastąpi święcenie olejami, którego dopełni metropolita nowo-

rodzki (mając w ręku naczynie z olejami św.) na czole Naj. Pana, na powiekaach, nozdrzach, ustach, uszach, piersiach, rękach.

Podczas obrzędu odgłosy dzwonów i 101 salw. Następnie tenże metropolita namaści olejem tylko czoło Najjaśniejszej Pani. Obrządek namaszczenia odbywać się będzie przed carskimi wrotami, poczem Najjaśniejszy Pan przestąpi próg carskich wrót, przyjmie komunię św. według ceremonji dla duchownych; N. Pani zaś przyjmie komunię zwykłym porządkiem.

Ich Cesarskie Moście zasiądą na tronach i po przyjęciu powinszowań udadzą się do soboru Archanioła i Błagowieszczeńskiego, zkład powrócą do dworca, gdzie dany będzie obiad w „granowitej pałacie”. Na obiedzie tym obecni będą Najjaśniejsi Państwo, pod baldachimem przy oddzielnym stole. Dla osób z rodziny i zagranicznych książąt przygotowano oddzielny stół; ciał dyplomatyczne i osoby, które nie mają zostawać w „granowitej pałacie”, podczas obiadu wychodzą nie odwracając się twarzami do drzwi; duchowieństwo i osoby cywilne pierwszych dwóch klas zasiądą do stołów obiadowych, ciał dyplomatyczne zaś rozejdą się; osoby trzeciej i czwartej klasy, marszałkowie szlachty, szlachta rosyjska, generał-adjutanci, generał-majorowie orszaku J. C. M., figel-adjutanci, sekretarzowie stanu, kawalerowie dworu obiadować będą w namiotach rozstawionych na dziedzińcu kremłowskiego dworca. Po obiedzie Ich Cesarskie Moście wrócą do wewnętrznych apartamentów.

Przez pierwsze trzy dni po koronacji bić mają dzwony i miasto będzie uilluminowane.

Najnowszy obraz Matejki.

P. Marjan Gorzkowski, znany komentator obrazów krakowskiego mistrza, wydał broszurę p. t.: „Wskazówki do nowego obrazu Jana Matejki „Sobieski pod Wiedniem”, obrazu bliskiego już ukończenia.

Z ciekawej tej pod wieloma względami pracy podajemy szereg szczegółów dotyczących samego obrazu, aby tym choć w części zaspokoić zaciekawienie publiczności, pragnącej jaknajrychlej poznać wiadomość o nowem arcydziele mistrza, przewyższającym podobno dotychczasowe nieśmiertelne jego twory.

Obraz malowany na wielkiem, z jednej tkaniny francuskim płótnie, ma długości 900 ctm., a wysokości 460 ctm.

Obraz przedstawia, jak większa część arcydzieła mistrza, wiekopomny wypadek historyczny w syntezie najszczytniejszych jego motywów i najświetniejszego skutku. Nie jest to ani scena z pogromu Turków, ani chwila przygotowania do walki, która by uwidoczniła jej pobudki, ani wreszcie zużyty temat spotkania Sobieskiego z cesarzem, ale w syntezie Matejki widna i świetność zwycięstwa i idea, która przewodniczyła wyprawie i stosunek wybawionych do wybawcy. Uwidoczniła jest chwila, w której Sobieski po świeżem zwycięstwie wśród zdobytych łupów oddaje Denhofowi list do Rzymu z zwiastowaniem dobrej wieści, a wojownicy cesarscy zbliżają się dla oddania pokłonu zwycięzcy.

Rzecz dzieje się na odkrytem polu pod niebem. Sobieski na koniu, prawie w środku obrazu; z tyłu za nim nasze rycerstwo, po lewej stronie zdobyty namiot turecki, z prawej orszak niemieców, przybywający z widnego

dramat. Czuć odrazu, iż kobieta upadła przez wypadek i zbieg okoliczności, jak jeździec doskonały, który sam sobie wytłumaczyć nie umie, w jaki sposób raz jeden w życiu został wyrzucony z siodła i jest pewny, że to drugi raz wydarzyć się nie może. Martial, to honor uosobiony—jego narzeczona w niczem mu nie ustępuje, a nawet komparsi są dobrzy i enofliwi. Stanowi to jakby odpoczynek po tych sztukach, w których osoby ucziwe pozornie są w gruncie równie odrażające i wstrętne, jak i te, które są z gruntu zepsute. Bo i dlaczegoż nie można przypuszczać, że i enota wiernych sobie mieć może? Przynajmniej wychodzi się z przedstawienia z wrażeniem zdrowym, gdy tymczasem cały ogrom talentu Dumasa syna nie jest w stanie zatrzeć wstrętnego wrażenia, jakie na widzu pozostawia „świat wątpliwy”, w jakim się akcja jego utworów dramatycznych obraca.

P. Albert Delpit wydobyl swój dramat z jednego z własnych swoich romansów. Rozwlekłość opisów w romansie musi tu ustąpić miejsca żywości akcji scenicznej, nawet ze szkodą ciągłości. Autorowi nie udało się ominąć tego szkopału, ale porywa on publiczność i zdobywa jej popłaźliwość dla błędów sztuki, której zalety są ogromne. Kobieta ma tylko tyle lat wieku, na ile wygląda — jak mówi francuskie przysłowie — podobnie też utwór sceniczny ma tylko te wady, które publiczność w nim dojrzeć ma ochotę i możność.

Rzecz dzieje się w krainie basków u stóp Pyrenejów.

Jan de Born, burbończyk zacięty, przybywa z listem rekomendacyjnym do deputowanego Piotra Cambry—ze stronnictwa królewskiego. Idzie o przewiezienie broni dla karlistów. U pana Cambry spotyka on dawnego swego znajomego Gilberta Harispe, który zrujnowawszy się w Paryżu i powróciwszy do rodzinnego zakątka, zajmuje się kontrabandą. P. Delpit utrzymuje, iż w kraju basków być kontrabandzista to nie hańba, lecz zaszczyt prawie... Harispe i de Born znają się jako bulwarowi dandysi, świadomi wszystkich zaulek zepsucia, ale też zdolni do wszelkich poświęceń, które, jak mi się zdaje, są niestety więcej znane na scenie, niż w sławnej kawiarni Riche lub u Tortoniego...

— Więc wszystko straciłeś, nie masz już nic?—pyta de Born przyjaciela.

— Mam jeszcze... długi!—odpowiada Harispe.

De Born twierdzi, iż najpiękniejszy widok natury nie wart jest pięknej dekoracji w teatrze opery. Pomimo swego wstrętu do natury gotów on jest dla przekonania politycznych narazić się na wszelkie niebezpieczeństwa, gdyż, jak mówi, zawsze to więcej warto „niż zdradzać Franię lub być zdradzonym przez Bronię”.

Podczas, gdy ci dwaj paryscy bulwarowicze, pod przymusem poza obrębem owego pola działania zostający, przypominają sobie Paryż, rodzina gospodarza domu przygotowuje się do odbycia uroczystych — wedle zwyczajów basków — zaręczyn syna swego Martiala z Esperansą, córką bankiera Jordana miljonera. Ale... nieszczęście zawisło nad glo-

wami szczęśliwych. Jordan nagle zostaje zrujnowany. Ojciec Martiala ma smutną tę wieść objawio synowi.

Scribe, Ponsard i cała plejada ich naśladowców—lubili przedstawiać widzom parę narzeczonych bogactw, z których jedno, popadając w ruinę, uważa się za niegodne ręki drugiego — jakby worki talarów szły tu przed uczuciem... Delpit we wspaniałomyślności swojej raczył nam darować te walki fałszywej szlachetności. Martial mówi poprostu, iż „dobrze było, gdy narzeczona jego była bogata”, jeśli zbiegnęła „to trudno”: on ją poślubi biedną czy miljonerką, a gdyby nawet ojciec jej, jego przyszły teść miał zbankrutować, to i to „nic nie szkodzi”. On, Martial, jest na tyle ucziwym i honorowym, iż „honoru tego i dla jego żony wystarczy”. Zaręczyny więc odbywają się za zgodą rodziców Martiala, mających równie jak ich syn w pogardzie drobne kwestje materialne. Wszyscy są czuli, kochający, szczęśliwi...

W akcie drugim bankier Jordan postanawia nie przeżyć hańby upadku z wyżyn finansowych... Wtem zjawia się książę de Hautmont, już szpakowaty, ówadzieściakroć milioner, zakochany w narzeczonej Martiala. Książę zna położenie bankiera. Obiecuje on zapłacić jego pasywa, lecz żąda w zamian ręki jego córki. Jordan z pogardą odrzuca propozycję, jednak Esperansa, która wie o jego kłopotach, pojmuje, iż poświęcając miłość swoją, może wybawić ojca od hańby i samobójstwa.

(Dokończenie nastąpi.)

W oddali Wiednia dla uczczenia bohatera. Wszystko w pełnym świetle słonecznym; przejrzystość jesiennego powietrza, kolory silne, światłością żywy, potężny, całym uroczym majestatem uderza widza, zdumiewające sprawiając wrażenie...

Na niebie tęcza. Nad królem wysoko w powietrzu unosi się gołąb... Z lewej strony, przy samej krawędzi obrazu ogromny, przepyszny, ponsowy namiot wezyra. Wyżej malowniczo góry Kalenbergu majaceją jak widma tajemnicze w oddali.

W środku obrazu na arabskim koniu król tryumfator w błękitnym żupanie, z bogatą kitą u czapki, wręca list kanonikowi Denhofowi, jadącemu do Rzymu z wieścią o zwycięstwie i ocaleniu chrześcijaństwa. Postać króla atletyczna; oblicze wierne, szczeropolskie, bez wyrazu chępliwej dumy, ale rozpromienione szlachetną radością wielkiego zwycięzcy w poczciwej sprawie, donoszącego papieżowi o tryumfie krzyża nad półksiężycem. Niecierpliwi się koń pod królewskim jeźdźcem, gniewnie wyszczerzył zęby ku stronie zład orszak niemieców przybywa; koń to zdobyty świeżo, koń wielkiego wezyra, strojny z całym przepychem Wschodu w złoto i drogie kamienie.

Postać wspinała króla rysuje się na tle stojących w oddali hufców chorągwi pancernej i husarji z rozpiętymi do góry skrzydłami, z czerwonymi u kopij proporcami, na których widnieją chorągiewne znaki krzyża.

Obok przy królu siedzi na siwym rumaku król Lewicki Jakób, w francuskim stroju, z młodzieńczą, ale wypieszczoną twarzą, do francuskich typów podobną. Z wykwintną uprzejmością wita on z odkrytą głową przybywających z Wiednia dostojników cesarskich. Koń królewicza spuścił głowę, a skurczywszy nogę, chce się uwolnić od muchy, która go w nogę ugryzła, ruch żywo pochwycony z natury.

Przy królewiczu z tyłu młody chorąży na arabskim koniu, którego widna tylko głowa. Urodziwy młodzian w malowniczej czapce trzyma rozwiniętą zuchwałę wielką chorągiew, która wijąc się w powietrznej fali, unosi się wspaniale po nad bohaterką postacią króla. Zapal się młodzieńczy jaśnieje z twarzy chorążego husarji. Dwie te postacie królewicza i chorążego zestawione tak blisko, pełną uroku tworzą całość.

Cała prawa strona obrazu przedstawia przybywający konno z Wiednia orszak niemiecki... Najbliższy królewicza z tego orszaku, rycerskiej postawy mąż, w średnio-wiecznej zbroi ze stali, z odkrytą głową w peruce, a kapeluszem w rękę, podniesionym w górę. To książę Karol lotaryński, dowódca wojsk cesarskich. W rysach twarzy jego, jakby wyraz zakłopotania czy zmieszania; wzrokiem szuka on innych nadjeżdżających w orszaku. Koń księcia w malowniczej, jakoby pełnej pokory postawie.

Tuż przy księciu lotaryńskim, z tyłu, również na koniu i w kapeluszu, jego towarzysz, którego wyraziste rysy zdradzają prawdziwego wiedeńca. Za nim, z widocznym z niecierpliwych ruchów pośpiechem, sady konno Staremborg, komendant wiedeńskiej załogi, a dalej w górę za tymże, kardynał Wilczek, który, spostrzegłszy tęczę na niebie, wskazuje otaczającym go osobom, z podniesionymi rękoma, z twarzą pełną zdziwienia. Przy kardynale, na samym końcu górnej strony obrazu, Hieronim Lubomirski (który walczył przy ks. lotaryńskim).

Na pierwszym planie ku środkowi obrazu uderza na dole potężna postać siedzącego na ziemi jeńca, siwobrodęgo turka, w ciemno-zielonym chałacie. Rysy grube, z wyraźnym typem wschodnim. Tuż obok niego arab, oburącz trzymający się za głowę z wyrazem pełnym przerażenia, spoglądający na zdobyty przez chrześcijan chorągiew Mahometa. Obok, również w dole obrazu ku środkowi, widny jeszcze trup zamordowanej niewiasty niemki i zabity turek w misiurce, którego zapewne w chwili spełnionego mordu dosięgnął oręż mściciela. Wyżej nad niemi husarz polski, silnej, jak atleta budowy, związa wielką chorągiew Mahometa dla wysłania jej do Rzymu. Nieco wyżej, jedna z głównych postaci, kanonik Denhof; twarz w profilu, o przejrzystej delikatnej cerze, przesłizanych rysach, idealnej niemal szlachetności, pełna niewypowiedzianego uroku...

W tym samym kierunku, obok Denhofs, nieco ku lewej stronie, widzimy nie bez myśli umieszczoną w tem właśnie miejscu postać konną „towarzysza buńczuczego”, typ rycerza niezłomnej woli, wiary w siebie, uroczystej powagi i poczucia godności swego stanu. Prześliczna postać! W malowniczej czapce, fantastycznie przystrojonej piórami, przyozdobiony w bogatą tarczę, odkrytą drogiem kamieniami, trzyma on w rękę wspaniałą wielką buńczuk na wysokości kopji, z rozpostartem u góry orłem skrzydłem. Przypatrując się z bliska temu buńczukowi, widać wykończenie najdelikatniejszych szczegółów; nawet na powierzchni drzewca ozdoby i wyrzeźbienia, z drobiazgową nieledwie wykonaną sumiennością.

Na dole, pośród leżących na ziemi buńczuków, pałaczy i różnej tureckiej broni, usiadł koniuszy koronny, Marek Mateczyński, z zadowoleniem prawdziwego znawcy przypatrujący zdobytą klingę.

Poczet polskich wojowników dopełniają w górnej czę-

ści obrazu: hetman polny Mikołaj Sieniawski, stojący przy wielkim tureckim namiocie. Obok niego, z rozkazującym wyrazem twarzy w rycerskiej zbroi, w szyszaku na głowie, ozdobionym piórami, Stanisław Jabłonowski, wielki hetman koronny. Przy nim widna jeszcze głowa w futrzanej czapce Atanazego Mięczyńskiego, rotmistrza lekkiej chorągwi, a wojewody wołyńskiego.

Za „towarzyszem buńczuczym” na prawo, w górze z twarzą okrągłą, rumianą, w długiej na głowie peruce, w kapeluszu przybranym suto piórami, w długiej kamizeli w paski, widzimy Jerzego III-go, elektora saskiego, ojca.

Siedzi on na koniu, noszącym wyraźne cechy niemieckiej rasy i patrzy na króla. Obok niego, ku środkowi obrazu, Emanuel, elektor bawarski (późniejszy zięć Sobieskiego) przypatruje się z ciekawością znalezionemu z proroczym napisem obrazowi Matki Boskiej, który mu pokazuje, trzymając w rękę kapucyn Marco d'Aviano, siedzący na osiołku. Zakonnik ten przedstawia zajmujący typ włocha, wychudłego, o wschodnich rysach, z długą czarną brodą, z tajemniczym na twarzy piętnem klasztornej żywota, a tuż obok niego umieścił artysta przy Denhofie młodego dominikanina z twarzą pełną wzruszenia.

Na samej krawędzi obrazu, przy karocy, pakują dwaj służący zegar i różne zdobycze, które ks. Denhof ma zawieźć do Rzymu.

N. Ref.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Ministerjum sprawiedliwości zająć się ma rozbiorem projektu, dotyczącego uznania Syberji za miejsce stałego zamieszkania potomków izraelitów, którzy osiedli tam przed r. 1837-m i następnie zostali tam zapisani do gmin miejskich lub wiejskich.

— Dzienniki rosyjskie donoszą, iż opracowany przez ministerjum finansów projekt zjednoczenia zarządów finansowych przekazany został komisji pod prezydencją sekretarza stanu Kochanowa; projektem jest wprowadzenie nowego zarządu finansów w ciągu roku przyszłego 1884-go.

— W tych dniach zatwierdzoną została opinja rady państwa co do podwyższenia opłaty akcyzy od gorzelnicy i restauracji. Podwyższona opłata od gorzelnicy ma być pobierana od dnia 1-go czerwca r. 1883, a od restauracji od 1-go stycznia 1884. Nowa opłata patentowa od restauracji będzie wynosiła: w miejscowościach zaliczonych do 1-ej kategorii 550 rs., do 2-ej 280 rs., do 3-ej 140 rs.

— Kwestja poddanych zagranicznych, służących na drogach żelaznych w Królestwie, uregulowaną została w ten sposób, iż wskutek rozporządzenia ministerjum komunikacji, poddani innych państw, zajmujący obecnie posady etatowe na kolejach żelaznych, mogą na takowych pozostawać bez przyjmowania poddaństwa tutejszego, w przyszłości jednak wzbrowniono kolejom przyjmowania na posady etatowe nowych poddanych zagranicznych.

— Skombinowane oddziały z pułków gwardji, konsystujących w Warszawie wyruszyły do Moskwy w trzech partjach. Onegdaj wyjechał też oddział policji warszawskiej, złożony z 50-ciu policjantów i jednego oficera policji, majora Lisockiego. Cały ten oddział otrzymał nowe umundurowanie i uzbrojenie.

— Na placu Witkowskiego zbudowaną została druga studnia miejska i oddana do użytku publicznego.

— Słyszeliśmy, iż zamierzoną została zmiana granic cyrkulowych w kilku dzielnicach Warszawy.

— W dniu dzisiejszym rozpoczęły się egzamina w uniwersytecie warszawskim; do egzaminu przystępowali studenci V-go kursu medycyny.

— W dniu dzisiejszym rozpoczynają się egzaminy na patenta dojrzałości we wszystkich gimnazjach filologicznych.

— Studenci 3-go i 4-go kursu szkoły weterynaryjnej odbyli w tych dniach pod przewodnictwem dwóch profesorów wycieczkę do Janowa siedleckiego, celem obejrzenia tamtejszej stadniny.

— Warszawskie Towarzystwo dobroczynności utrzymywało w miesiącu kwietniu r. b. przecięciowo dziennie: starców i kalek obojga płci 227 osób, sierot obojga płci 259. Obiadów gościnnych wydawano dziennie dla 75 osób, zupy rumfordzkiej dla 110 osób. Prócz tego Towarzystwo wydało w tymże czasie zapomogi 139 osobom w sumie rs. 180 i w lekarstwach 60 osobom. Ogółem wydano wsparć 900 osobom. W dwudziestu pięciu ochronach przebywało dziennie przecięciowo 2,890 dzieci. Z kas pożyczkowych dla rzemieślników wydano pożyczek w wysokości rs. 7,512. Dochód Towarzystwa dobroczynności w kwietniu wynosił rs. 15,664 kop. 39¹/₂, że zaś

wydatkowano rs. 9,153 kop. 24¹/₂, pozostało zatem na maj rs. 6,511 k. 15.

— Sprawozdanie z czynności Instytucji jałmużniczej dla wstydzących się żebrac, odczytane na ogólnym zgromadzeniu członków, odbytem w zeszłą niedzielę, okazuje, iż fundusze stałe instytucji czynią rs. 27,083. W ciągu roku było dochodu rs. 4,099 kop. 23, z tego wypłacono na edukację sześciu pańienek rs. 850 kop. 7, na wsparcia osób wyszłych się żebrac rs. 2,000, na nabożeństwa i bieżące potrzeby rs. 225 kop. 82, zostało zatem na remament rs. 961 kop. 34. Instytucja rozdała dotąd na cele dobroczynne rs. 50,091 i wychowała 18 pańienek. W uznaniu tych prac prezydujący na posiedzeniu JE. ks. Kazimierz Wnorowski, biskup-nominat lubelski, przemówił do zgromadzonych członków słowami pełnymi pasterskiego namaszczenia i powinszował doczekania 40-letniej uroczystości. Z liczby 280 członków z owego czasu pozostało przy życiu zaledwie 8, a z tych tylko czterech, w liczbie których właściwie był ks. biskup Wnorowski, znajdowało się na posiedzeniu. Na godność przewodniczącego Instytucji obrano po raz ósmy p. Ignacego Bałowskiego. Inne urzęda z małą zmianą przez te same osoby zajęte zostały.

— Na ostatnim ogólnym zebraniu uczestników kasy pożyczkowej emerytów warszawskich zarząd kasy upoważniony został do starania się o pozwolenie wprowadzenia niektórych zmian ustawy, a to celem większego ożywienia działalności pożytecznej tej instytucji. W myśl tego agituje się obecnie projekt przyjmowania na uczestników kasy emerytów kolejowych, których w nadchodzącym okresie znaczny kontyngens przybywa. Dopuszczenie nowych członków bezwątpienia dodatnio oddziaływałoby na rozwój interesów kasy.

— R. dw. Puchalski zatwierdzony został w charakterze naczelnika zakładów dobroczynnych w Warszawie i mianowany rzeczywistym radcą stanu.

— Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Wtorek: „Kumoszki windsorskie”; środa: „Król Lear”; czwartek: „Żydówka” (występ p. Reszkówny, abonament litera A, nr 3); piątek: „Starzy kawalerowie” (no cenach teatru rozmaitości); sobota: „Żydówka” (występ p. Reszkówny, ab. lit. B, nr 3); niedziela: „Gizella” i „Zaślubiny Joasi”.

Teatr rozmaitości.

Wtorek: „Dwie bliźny” i „Rozwiódźmy się”; środa: „Pierwsza miłość”, „Prelegent”, „Pan Benet” i „Teodolinda”; czwartek: „Przed ślubem”; sobota: „Mąż na wsi” i „Pantofel”; niedziela: „Wielki człowiek do małych interesów”.

Teatr nowy.

Wtorek: „Mazgaje romansowi” (po raz pierwszy); środa: „Bettina”; czwartek: „Rodzina Furiosów”; piątek: „Książatko”; sobota: „Lokatorowie pana Blondeau” i „Piękna młynarka” (po raz pierwszy); niedziela: „Mazgaje romansowi”.

* W sobotę wystąpiła na scenie teatru wielkiego panna Łempicka w roli Blanki w dramacie Feuillet'a „Dwa światy”.

Był to jeden z tych debiutów budzących w myśli widza zapytanie, co skłania młodą osobę do narażania się na zawód tem przykrzejszy, że patrzy nań publiczność zwykle obojętna na omylone aspiracje i na gorycze niepowodzenia.

Panna Łempicka, mając już za sobą występy na scenie poznańskiej, nie zdołała zdobyć w nich sobie niezbędnych warunków do postawienia pierwszych kroków na takiej scenie jak warszawska.

Głos z natury opierający się wszelkim odcieniom dykcji, chód, ruchy zupełnie niesceniczne, jednostajny w każdej sytuacji dramatu ton, przy którym dykcja zostawia wrażenie recytowanego pamięciowego zadania—oto zasób z jakim debiutantka wystąpiła w roli trudnej i potrzebującej bardzo subtelnej cieniowania.

O pojęciu przedstawianej postaci przemilczamy zupełnie.

Doprawdy, szkoda usiłowań trwonionych w pracy, która nigdy chyba żadnych owoców nie przyniesie.

* Ciepło wczorajsze, ani majowa zieloność, ani pierwsze powaby wiosny nie powstrzymały abonentów od zapelnienia sali teatru wielkiego na czwartym występie panny Reszkówny.

Dawno po raz drugi „Aida”, w której znakomita artystka suta zbierała oklaski od publiczności, coraz sympatyczniej i goręcej usposobionej dla talentu, stanowiącego istotnie chlubę polskiej sztuki.

Szczególniej trzeci akt i wspaniałe w nim dwa duety z Amonatrem i z Radamesem wywarły entuzjizm nieustępujący temperaturze sali, w której daje się już uczuć blizkie sąsiedztwo lata.

Wyjątkowe zaciekawienie publiczności budzi zapowiedziana na czwartek „Zydówka”, stworzona dla się dla głosu i dla talentu panny Reszkówny.

Ma to być jedna z najświetniejszych partyj primadonny.

* P. Józefina Reszkówna przyrzekła wystąpić z koncertem na rzecz budowy gmachu dla Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

Nową ofiarę artystki zapisujemy z prawdziwym zadowoleniem.

= Przejazdy.

W dniu wczorajszym przejechali przez Warszawę, zdążając do Moskwy, członkowie poselstwa włoskiego i bawarskiego, dalej poseł rosyjski w Rzymie r. t. Uekskul i szambelan dworu austriackiego hr. Kalnoky.

Prezydent m. Warszawy generał-lejtnant Starynkiewicz udał się do Moskwy.

= Zapis Napoleona Ordy.

W tych dniach w piątym wydziale cywilnym sądu okręgowego otwarty został testament Napoleona Ordy.

Zmarły znaczną stosunkowo część swojego szczerplego mienia, sumę 2,000 rs. przeznaczył na stypendja dla uczniów szkoły realnej w Pińsku.

Ze stypendjum tego korzystać mają uczniowie wyznania rzymsko-katolickiego—pierwszeństwo przed innymi przysługujące będzie uczniom pochodzącym z rodziny Ordów herbu Ostoja.

= Pośmiertne wspomnienie.

Ubiegłej soboty odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Marji Plewińskiej.

Liczny orszak towarzyszący smutnemu obrzędowi dowodził, jak dalece zmarła w ciągu krótkiej między żyjącymi pielgrzymki potrafiła zjednać sobie cześć, szacunek i miłość...

Była to pod każdym względem niepospolita kobieta.

Wykształcona przez Żmichowską, umiała łączyć bystrość, stanowczość i energję umysłu męskiego ze wszystkimi powabami niewieściego serca.

Wyrósłszy wśród rodziny obdarzonej niezwykle zdolnościami (nieboszeczka była siostrą zgastłego przedwczesnie utalentowanego adwokata Seweryna Markiewicza i żyjącego dra Stanisława Markiewicza), ś. p. Plewińska rozwinęła w obcowaniu z autorką „Książki pamiątek” najcenniejszy dla człowieka skarb—charakter...

Ten charakter szlachetny, prawy, silny postawił ją na wysokości wszystkich obowiązków córki, żony, matki, obywatelki kraju i towarzyszył jej w cichej działalności pedagogicznej, której ślady pozostały na skromnym polu literatury dziecięcej.

Marja Plewińska zostawia po sobie głęboki żal wszystkich, którzy mieli sposobność bliżej poznać tę piękną duszę.

Pokój popiołom zacnej kobiety!

= Pogłoska.

Dziś rano rozeszła się na giełdzie pogłoska o zakazie wywozu wełny do Niemiec i o zwrocie wysłanych partyj z komory aleksandrowskiej.

O ile pogłoska ta jest prawdziwą a zakaz ogólny, dotąd sprawdzić nie zdołaliśmy.

= Z sądu.

W ubiegłą sobotę t. j., dnia 12-go b. m., ogólne zebranie departamentów izby sądowej roztrząsało w drodze apelacji sprawę dyscyplinarną adwokata przysięgłego z Piotrkowa p. Wacława Horodyńskiego.

Pan H. za niewłaściwe składanie zeznań w sądzie po polsku, gdzie stawał w charakterze świadka, — decyzją ogólnego zebrania sądu okręgowego piotrkowskiego skazany został na zawieszenie w sprawowaniu obowiązków przez czas trzymiesięczny.

Izba sądowa decyzję tę w całości zatwierdziła.

Nadmieniamy, iż w posiedzeniu, o którym mowa, uczestniczyli członkowie izby sądowej: Banich, Budzyński, Pistolierski, Potylów, Steblin-Kamiński i Sachodolski, pod kierunkiem starszego prezesa izby p. Trochimowskiego.

Wnioski dawał towarzysz prokuratora p. Turau. Bronił p. Horodyńskiego adwokat przysięgły p. Peplowski.

= Wyścigi.

Na polu mokotowskim rozpoczęły się już przygotowania do wyścigowego sezonu.

Tor został zoranym, pawilon dla „totalizatora” jest na ukończeniu, trybuna i galerje też przyprowadzane są do porządku.

Przy tej sposobności zaznaczamy, iż z polecenia głównodowodzącego wojskami okręgu warszawskiego część pola mokotowskiego, na której odbywają się wyścigi, oddana została do użytku dyrekcji Towarzystwa wyścigów konnych bez opłaty czynszu dzierżawnego na rzecz inżynierji wojskowej, pod

której zawiadywaniem znajdują się pola wojenne w okolicy Warszawy.

= Pożegnanie.

Onegdaj w salonie literackim hr. Stanisława Kossakowskiego żegnano opuszczającego nasze miasto ks. biskupa-nominata Sotkiewicza—Osób zebrano się kilkadziesiąt.

= Zabawa dziecięca.

W dniu onegdajszym w salonie hr. U. odbył się teatr amatorski dziecięcy, połączony z przedstawieniem marionetek z Paryża sprowadzonych—Później rozpoczęto tańce.

= „Marie-Toni.”

Nieopodal mostu przybił do brzegu warszawskiego niemiecki parowiec noszący miano „Marie-Toni”. Statek ten jest oryginalnie zbudowany, gdyż koła mieszczą się na końcu, w miejscu, w którym zwykle ster się znajduje, motor zaś wysunięty jest ku przodowi statku.

Parowiec używany był do robót w porcie gdańskim i tu zapewne także same otrzyma przeznaczenie.

= Nowe miejsce spacerowe.

W tych dniach otwarte zostało dla użytku publicznego nowe miejsce spacerowe, mianowicie park w Sieleach.

Leży on w odległości jednej wiorsty od rogatki belwederskich.

Miejscowość prawdziwie uroczą, przetrzyta stawami i zacieniona gęstym laskiem.

Ławek znajduje się podostatkiem. Park należy do zarządu księstwa łowickiego, przepisy więc obowiązujące publiczność są jednako- we z przepisami ogrodów i parków rządowych.

= Bielany.

Łądem i wodą spieszyli warszawianie na doroczną wycieczkę do lasku bielaniańskiego.

Początek tej wycieczki dał odpust, jak wiadomo, zaprowadzony jeszcze za Jana Kazimierza w kościele przy eremie oo. kamedułów.

Dziś mało już kto pamięta o odpuscie, na pierwszym planie stoi wycieczka zamiejska i zabawa ludowa.

Tegoroczne Bielany niezem się nie różniły od poprzednich, chyba... mniejszą hałaśliwością, bo też i mniej było osób.

Różnica ta co do liczby od razu rzuciła się w oczy a stwierdza ją kontrola ekwipaży przejeżdżających przez rogatki marymonckie i kontrola sprzedanych na statki biletów.

Porządek nie był zakłócony żadnymi zajściami.

Kilka pojedynczych zapasów przerwano z samego początku.

Zawyczał w natłoku i tumulcie rozbawionego ludu giną dzieci.

Więc i wczoraj dwie dziewczynki i chłopczyk zabłąkały się, lecz w parę godzin później przerażeni rodzice odszukali swoje „pociechy”...

Oto wszystko co się o tegorocznych Bielanych powiedzieć dało...

= Z Bielana.

Przy grobie Staszycy.

W gronku osób zdradzających z powierzchowności pewną oświatę...

— Czyj to grób?

— To tego księcia, co Bielany założył.

Autentyczne...

= Znowu zniknięcia.

Przed kilkoma dniami znikły dwie osoby, a mianowicie pani B. z ulicy Marszałkowskiej i p. A. z Chmielnej.

Osoby te pozostawiły w niemalym niepokoju swoje rodziny, zwłaszcza, iż obie cierpią na melancholję.

Dodziśdnia na żaden ślad zaginionych nie natrafiono.

= Porwany.

Przed kilkoma laty młode małżeństwo ** rozeszło się.

Różni różnie mówili, nikt jednak, zdaje się, nie wiedział właściwej przyczyny, dlaczego pani ** porzuciła męża.

Państwo ** mieli syna, kilkoletnie dziecko, które pozostało przy ojcu...

Matka nieraz prosiła, aby dziecie powierzono jej opiece, ale nadaremnie: ojciec nie chciał się zgodzić i syn chował się w Warszawie.

Parę tygodni temu pan ** wyjechał za granicę, powierzając opiekę nad dzieckiem swoim rodzicom, oraz niemce bonie.

Wnuczek codziennie chodził z boną do Saskiego ogrodu, gdzie bawił się pospolu z innymi dziećmi pod nadzorem bony.

Onegdaj, kiedy dziecie igrało w najlepsze, ktoś woła je po imieniu — dziecko ogląda się i widzi ja-

kaś panią, wykwintnie ubraną w towarzystwie policji.

Dziecko wiedzione jakimś przecuciem biegnie ku damie, kobieta tuli do piersi namiętnie chłopaka i... niknie wraz z nim wprzód, zanim bona zdołała się opamiętać.

Była to matka, która dowiedziawszy się o wyjeździe pana ** za granicę przybyła do Warszawy i dziecko porwała.

= Zamach samobójczy.

Onegdaj wskoczył do Wisły z zamiarem odebrania sobie życia Jan P. 20-letni młodzieniec.

Znajdujący się w pobliżu przewoźnik Jan Jabłonowski, pośpieszył natychmiast z pomocą.

Topielec bronił się rozpaczliwie, niechcąc być wyratowanym.

Jabłonowski wszakże z narażeniem swojego życia wydobyl omdlonego, lecz całkiem zdrowego P. na brzeg rzeki...

= Samobójstwo.

Wspominaliśmy już o dokonaniu z piątku na sobotę samobójstwa piętnastoletniego chłopca, ucznia gimnazjum.

Był nim Natan M., który, jak się okazało, dokonał smutnego czynu w przystępie melancholji.

= Niedozór nad dziećmi.

Onegdaj w południe w ogrodzie domu nr 23 na ulicy Chłodnej 9-letnia H., córka właściciela domu, rozbujaną huśtawką uderzoną została w skroń i straciła życie na miejscu.

Winną niedozoru bonę, w obecności której zaszedł ten wypadek, pociągnięto do odpowiedzialności.

W dniu 12-m b. m. pięcioletnia córka rymarza B. weszła do przygotowanej wanny z wodą gorącą i poparzyła się niebezpiecznie, zaś tegoż dnia na ulicy Piwnej półtoraroczny syn sklepikarza, przejechany przez przejeżdżającą dorożkę mocno został pokaleczony w obie nóżki.

W ciągu dwóch dni zatem aż trzy ofiary lekko-myślności i niedbalstwa!

= Wypadek.

W czasie pożaru przy ulicy Dzikiej, dymisjonowany oficer Z. pragnął od pochodni strażaka zapalić papierosa.

Zamiast jednak papierosa, zapalił na sobie ubranie.

Jakkolwiek ogień natychmiast stłumiono, p. Z. boleśnie się poparzył.

= Podpalacze.

Onegdajszy pożar posesji oznaczonej nrem 21-ym przy ulicy Dzikiej wynikł z podpalenia.

Sledztwo wykryło dziś dwóch podpalaczy Antonie-K. i Franciszka M., którzy przyznali się do wszystkiego.

Mieli oni na celu otrzymać wynagrodzenie z Towarzystwa ubezpieczeń, a ubezpieczyli się nad wartość przedmiotów.

= Pożary.

W niedzielę, około godziny 10-jej wieczorem, w domu pnrem 2316/15, będącym własnością p. Józefa Sikorskiego ukazał się ogień.

Płomienie strawiły drewniane komórki.

Wczoraj, o godzinie wpół do trzeciej po południu, ukazał się płomienie w domu pod nrem 7 przy ulicy Piekarskiej.

Z pomocą ruszyły z koszar dwa oddziały, a mianowicie nalewkowski i ratuszowy.

Oddziały te nie brały jednak udziału w gaszeniu płomieni, gdyż przed ich przybyciem ogień stłumili wystąpi naprzód topornicy.

Dziś również, po godzinie 7-jej rano w posesji p. Marcelego Wata, pod nrem 10 przy ulicy Młej, zapaliły się komórki drewniane i kloaki.

Zabudowania te spłonęły do szczytu.

Dla przecięcia komunikacji zerwano dach na dwupiętrowym domu murowanym.

W ugaszeniu płomieni uczestniczyły cztery oddziały straży ogniowej.

= Wypadki.

Na Pradze trzy z łańcucha spuszczone brytany opadły przechodniów, na ulicy zaś Niskiej wściekły pies ugryzł w nogę ośmioletnią dziewczynkę.— Przejechał w ciągu ubiegłych trzech dni, jak podaje kronika wypadków było 9, z tych trzy skończyły się dla przejechanych złamaniem ręki lub nogi.— Kradzieży drobniejszych w mieszkaniach osób używających wycieczek zamiejskich zanotowano ośm oraz dwie w tramwaju.— Na Dobrej pod nrem 8 zmarła nagle z niewiadomej przyczyny Blina Z., leżąca zaledwie 20 lat wieku.— Na Soleu pod nrem 6-ym Michał M., będąc w stanie nietrzeźwym, spadł z okna drugiego piętra i uległ silnemu stłuczeniu.

= Urodzaj owoców.

W okolicach Warszawy tegoroczne urodzaje owoców zapowiadają się bardzo obiecująco.

Długie chłody kwietniowe nie dozwoliły na zwinąć się szkodnikom, w następstwie czego drzewa nader obficie puszczają kwiaty.

= Fabryka cukru „Ciechanów”.

W uzupełnieniu podanej przez nas niedawno wiadomości donosimy, iż spółka udziałowa zakładająca cukrownię „Ciechanów” na gruntach dóbr Szczerzyzna, ukonstytuowała się już aktem rejentalnym.

Kapitał zakładowy wynosi 500,000 rs. w 4,000 udziałach po 125 rs.

Sto udziałów już rozebrali przeważnie obywatele ziemscy z okolic Ciechanowa i Mławy; rozprzedaż reszty udziałów jest zapewniona.

W dniu 2-im b. m. po uroczystym nabożeństwie odbyło się założenie i poświęcenie kamienia węgielnego pod gmach cukrowni, którą buduje i administrować będzie p. Wiktor Schürr.

Do rady nadzorczej przedsiębiorstwa wybrani zostali większością głosów członkowie udziałowych: pp. August Schürr, Józef Rapacki i Ignacy Rudowski, dyrektorem zaś cukrowni wybrano p. Jana Piaseckiego.

Dla plantatorów buraków nowa cukrownia stawia warunki bardzo korzystne, a mianowicie za korzec buraków wagi 300 funtów płaci 8 złp., a nadto dodaje 33% wytlóków i 12 garncy nasienia na morgę.

= Z Częstochowy.

Z Częstochowy otrzymujemy co następuje:

„Odpust doroczny Zielonych świątek stosunkowo mało sprowadził pątników — przyczyną tego są roboty w polu.

Najwięcej ludu przyszło zza Wisły i sandomierskiego — nawet szlachaków, bez których żaden odpust obejść się nie może, stanęła mała tylko garstka.

Pogoda prześlizna, dzień ciepły umiarkowanie, pomimo, iż w kalendarzu mamy św. Serwacego...

W mieście słychać o zuchwałych kradzieżach nocnych.

W aptece W. Wendego odbito szufladę z kasą i zabrano z niej około 700 rs., zostawiwszy jakby na szyderstwo dwa groszaki.

Podobno popełniono także kradzież w kilku domach prywatnych przy ulicy Ogrodowej.

Jakieś grono przemysłowców krząta się około założenia browaru akcyjnego, licząc na wielki zbyty tego napoju w czasach odpustowych.

= Nowe fałszerstwo trzyrubłówek.

W Płocku jak donosi miejscowy organ, pojawiły się w znacznej ilości fałszowane papierki trzyrubłowe, które fałszerze puszczają w obieg głównie pomiędzy włościan, przywożących na targ produkty rolne.

Z powierzchności papiery te są zupełnie podobne do prawdziwych, tylko papier jest nieco mniej klejony, a więc mięsisty, a znaki wodne mniej doskonale wyrobione — po zmięciu banknotu wylamują się od reszty papieru.

Jest nadto parę zmyłek ortograficznych w drobnym druku, których *Korespondent płocki* nie podaje, gdyż rozpoznanie ich nie dla każdego jest dostępne.

Policja wpadła podobno na trop fałszerza.

= Krwawy epizod.

W ostatnim *Kaluzjaninie* czytamy co następuje:

„Przed kilkoma dniami w pewnym handlu w Sieradzu przyszło do nieporozumienia pomiędzy dwoma młodymi ludźmi, pp. K. i Kol., wskutek którego ostatni przez K. czynnie znieważony został.

„Młody Kol. pragnąc we krwi obmyć zniewagę, pobiegł po rewolwer i znalazłszy już K. w innym miejscu wraz z drugim towarzyszem, strzelił do nich dwa razy, za każdym razem raniąc wszakże nieszkodliwie.

= Smutny wypadek.

W niedzielę, około godziny 7-jej wieczorem, w Piotrkowie młody i cieszący się powszechną sympatją adwokat przysięgły p. S. udał się na przejażdżkę konną po za miasto.

W powozie towarzyszył mu brat z żoną.

Koń, na którym jechał p. S. nie był nazwyczajony do munsztuka, zaczął się niepokoić a niewprawy jeździec zamiast puścić wierzchowca ściągnął jeszcze silniej cugle.

Koń wspiął się i nagle padł przygniatając p. S. całym swoim ciężarem do plotu.

Uderzenie było tak silne, iż nieszczęśliwy na miejscu utracił życie...

Ze świata.

× W Gorlicach zmarł w tych dniach Michał Modzelewski, oficer b. wojsk polskich, kawaler krzyża *virtuti militari*.

× Promocja „*sub auspiciis imperatoris*“ p. Rudolfa Trzebieckiego na doktora wszech nauk lekarskich odbyła się w uniwersytecie jagiellońskim dnia 17-go b. m., według zapowiedzi. Miała to być chwila rzeczywiście uroczysta.

× Jubileusz Matejki urozmaicił ma pochód kostiumowy, którego pomysłu rzucił młody malarz krakowski Ludomir Szpadkowski. Pochód rozpadnie się na kilka grup historycznych umiejętnie z sobą splecionych.

× „*Narzeczona Harambaszy*“, czteroaktowy dramat T. T. Jeża, przerobiony przez autora z tego samego

tytułu powieści, przedstawiony w tych dniach na scenie lwowskiej, pomimo dobrej gry i świetnej wystawy, nie doznał powodzenia.

× Z miłości! Panna Kl. K., osoba licząca lat trzydzieści, nauczycielka jednego z zakładów naukowych lwowskich, odebrała sobie życie wystrzałem z rewolweru. Przyczyną samobójstwa był zawód w miłości...

× Turniej szachowy. *Dzień siódmy*. Winawera interesu poprawiają się nieco, zwycięża Mortimera w grze „Ruy Lopez“. Remis mnożą się i przeciągają turniej; niektóre nawet partje kilkakrotnie pozostają nierozegrane, na przykład partja Winawer—Blackburne. Stan partji: Cukiertort 7, Steinitz 6, Bird, Mason i Czigrin po 5, Englisch 4, Winawer 3 1/2, Blackburne i Mackenzie po 3, Rozental 2 1/2, Sellmann i Skipworth po 2, Noah 1, Mortimer 0.

× Zdrowie hr. Chamborda pogorszyło się. Wezwani zostali do jego łóża ks. Aumale z Palermo i ks. Chartres z Turcji.

× Balzacowi zamierzają w Paryżu wzniesić pomnik. Naturalnie: za życia... długi, po śmierci... pomnik. Stara piosenka!

× Siostrzeniec Ojca świętego, hr. Camillo Pecci żeni się z panną Sylvine, córką zamożnego właściciela dóbr ziemskich w Hiszpanji; ślub nastąpi po świątach.

× Londyńska wystawa sztuk pięknych otwartą została dnia 7-go b. m. Mieści ona w sobie 1,000 obrazów i 170 rzeźb. Alma Tadema wystawił „Drogę ku świątyni“ i „Oleandra“, znakomite zaś portrety Millais, Hook i Herkomer.

× W Monaco stare dzieje! Znow tam zastrzelił się jakiś młodzieniec niemieckiego pochodzenia, naturalnie po zgraniu się do grosza... I tak ciągle, a stowarzyszenie „antimonakijskie“ drzemie na... projektach.

× Ze Szwajcarii i Wirtembergu dochodzą wieści o spadnięciu tam obfitych śniegów w dniu 10-ym b. m.

× Schwingenszlögl, pogromca Spangi, nie zasypia na świeżych laurach. Ostatnimi czasy udało mu się znowu przysłużyć się społeczeństwu przytrzymaniem całej bandy cyganów. znanej z licznych kradzieży i rozbojów w okolicach Preszburga popełnianych.

× Połączenie telefonem Berlina z Poczdamem jest pierwszym krokiem ku zastosowaniu tego nieocenionego wynalazku dla coraz to odleglejszej komunikacji. Dotąd w Europie telefony znajdowały zastosowanie tylko w obrębie miast. Berlin posunął się dalej i w praktyczności prześcignął inne stolicy.

× Amerykański pojedynek zaczyna nie na żarty wchodzić w modę. W Debreczynie posprzeczały się ze sobą dwie uczennice wyższego żeńskiego naukowego zakładu i — wyzwały się na pojedynek... amerykański. Wyciągająca czarną gałkę zobowiązała się słowem honoru... ostrzyść sobie grzywkę. Tak się też i stało i nikt nie śmie lekceważyć odezwać się o pańciance bez grzywki, gdyż uczyniła ona zadość honorowi! Gdzie jak gdzie, ale w tem miejscu z czystym sumieniem dodać możemy... *all right!*

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na odbudowanie kościoła św. Trójcy (po arsenale). Teodor Poppe 2 łyżki stare i 2 łyżeczki stare srebrne.

Na pomnik Mickiewicza.

K. Ł. reszta z ogłoszeń w reklamach rs. 1 kop. 50, składka z obiadu w Białej rs. 10.

Dla najbiedniejszych.

M. B. kop. 50, J. Czyżyk rs. 1, bezimiennie ubranie.

Na pogorzalców z ulicy Łuckiej.

H. Ch. rs. 1 kop. 20, wdowa z ulicy Łuckiej k. 60.

Na przytulki nocne.

E. J. rs. 5.

— W dniu imienin ś. p. Zofji z Poradowskich Goebel, składam dla najbiedniejszych rs. 3. T. G.

— Rubel 1 kop. 25 pierwszą wygraną Maniusi, przesyłam dla biednych dzieciąt z prośbą o wstępnienie do Boga na jej intencję.

— Należne za lekcje p. J. Ch. studentowi uniwersytetu rs. 2 kop. 50 a nieprzyjęte przez niego, składam na wpis dla niezamożnego studenta uniwersytetu z dolożeniem kop. 50 —razem rs. 3. A. K.

W nekrologja.

† W dniu 14 b. m., opatrzona św. Sakramentami, zesłała z tego świata w 72 roku życia ś. p. Barbara z Grocholskich Jungowska, wdowa po ś. p. Teofilu Jungowskim, pisarzu sądu poprawczego w Piotrkowie. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 16 b. m., we środę, o godzinie 10-jej zrana, w kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście, po którym nastąpi odprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski, na smutny ten obrzęd pozostałe dzieci zapraszają krewnych i znajomych. —1745—

† Ś. p. Weronika z Karszo-Siedlewskich Spleszyńska, wdowa po ś. p. księdzu superintendencie kościołów ewangelicko-reformowanych w Królestwie polskiem, przeniosła się do wieczności, w wieku lat 70. W głębokim smutku pozostali synowie, wnuki i brat zmarłej, w nieobecności córki i zięcia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 16 maja, we środę, o godzinie 5-jej po południu z kościoła ewangelicko-reformowanego na cmentarz tegoż wyznania. —1747—

† Ś. p. Władysław Talat-Kiełpsz, obywatel gub. kowieńskiej, kawaler, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 13 b. m., przeżywszy lat 67. Pozostały brat z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra we środę, dnia 16 b. m., odbyć się mające o godzinie 10 i pół zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski zaraz po nabożeństwie. —1750—

† Ś. p. Józef Bertel, b. urzędnik drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 40, w dniu 11 maja r. b. oddał Bogu ducha. Ciężko dotknięty bolesnym tym ciosem rodzice, rodzeństwo i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok dnia 16 b. m., o godzinie 5-jej po południu, z dworca kolei warszawsko-wiedeńskiej na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo w dniu następnym w górnym kościele św. Krzyża, o godzinie 11 i pół zrana, odbyć się mające. 2—1753—

† Jutro, o godzinie 10-jej zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra-Bonifacego Grabowskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostałe rodzeństwo zaprasza wszystkich życzliwych. —1749—

† W dniu 16 maja, we środę, jako w rocznicę śmierci odbędzie się w kościele św. Duchy przy ulicy Freta, o godzinie 10-jej zrana, nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Eugenji z Kolendów Śmiarowskiej, na które pozostała matka, ojczym i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —471—

† W dniu 16 maja, we środę, o godzinie 9-jej zrana, w kościele św. Aleksandra odprawionem będzie nabożeństwo za spójność duszy ś. p. Zofji z Sobolewskich Lubieńskiej, na które pozostali matka, mąż, siostra i bracia zapraszają życzliwych. —1744—

† We środę, dnia 16 maja, jako w pierwszą rocznicę śmierci generała Kazimierza Bychowca, odprawi się nabożeństwo żałobne o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Andrzeja, przy placu Teatralnym. —1743—

† Jutro, dnia 16 b. m., za duszę ś. p. Amelji z Chrzanowskich Boczkowskiej, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie 10-jej zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała córka zaprasza krewnych i przyjaciół. —1742—

† W dniu 16 maja, jako w rocznicę śmierci ś. p. Marejanny z Jasińskich Wołowskiej, odprawić się będzie o godzinie 10-jej zrana, w kościele św. Antoniego nabożeństwo żałobne, na które syn, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych i znajomych. —1741—

† We czwartek, dnia 17 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Ludwika Jeziorkowskiego, inżyniera i naczelnika kanału augustowskiego, odprawi się wotywa za spójność duszy w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-jej zrana, na którą w ciężkim smutku pozostała żona zaprasza krewnych i życzliwych. —1746—

† W dniu 16 maja, we środę, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Pawła Wojciechowskiego, oraz za małżonkę jego ś. p. Florentynę z Wojewódzkich Wojciechowską, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie 11-jej zrana, na które pozostałe dzieci zapraszają przyjaciół i znajomych. —1752—

† W dniu 16 maja, we środę, o godzinie 11-jej zrana, w kościele św. Krzyża odbędzie się żałobne nabożeństwo za spójność duszy ś. p. Zofji z Koziobrodzkiej Chełmińskiej, zmarłej w dniu 26 marca r. b. we wsi Oldakach, na które pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—461—

† W dniu 16-ym maja, jako w dzień imienin ś. p. Jana Bremer, o godzinie 10-jej zrana, w kościele powązkowskim odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1754—

Z Cesarstwa.

Petersburg 13-go maja. —Cale ciało dyplomatyczne uda się ztąd do Moskwy dwoma pociągami 5-go i 7-go maja. Będą to pociągi nadzwyczajne, które swoim kosztem wyprawia rząd rosyjski. Tylko niemiecki poseł generał-adjutant cesarza Wilhelma, hr. Schweinitz, zamówił dla siebie i mających mu towarzyszyć osób specjalny pociąg, którym pojedą także niemiecki pełnomocnik wojskowy generał Werder i agent wojskowy pułkownik Liegnitz.

Petersburg 13-go maja. —Jako reprezentanci szlachty z południowo-zachodnich gubernij na uroczystość koronacji udać się mają do Moskwy książę Repnin, szambelan N. Krupieński, hr. Orłowski, ks. Sanguszko i hr. Grocholski.

Petersburg 13-go maja. — *Birżewyja wiadomości* dowiadują się, że z powodu uroczystości koronacyjnych b. minister wojny hr. Milutyn ma być podniesiony do godności feldmarszałka.

Petersburg 13-go maja. W gazecie *Nowoje Wremia*

czytamy: „Ministerjum komunikacji poleciło przed niedawnym czasem zarządom dróg żelaznych przedstawić sobie listy osób nierosyjskiego pochodzenia i obcych wyznań, służących w tych zarządach lub na liniach. W rozesyłanym do tego blankiecie znajdować się ma między innymi rubryka z zapytaniem, czy nie ma zamiaru uwolnienia danego indywiduum od służby.”

Petersburg 13-go maja. — Jak utrzymuje *Nowoje Wremia*, w sferach rządowych poruszony zostanie projekt polepszenia bytu dymisjonowanych żołnierzy w północno-zachodnim kraju.

Petersburg 13-go maja. — Kilku kapitalistów francuskich wraz z akcyjnym towarzystwem „Banque de Paris et Pays-Bas” odniosło się z prośbą do ministra finansów o pozwolenie na otwarcie w Rosji z kapitałem 30,000,000 fr. banku akcyjnego pod nazwą „Bank rosyjski dla poparcia rolniczego, przemysłowego i handlowego rozwoju”.

Petersburg 13-go maja. — Głośna niedawno temu sprawa o skonfiskowaną petersburskiemu bankowi handlowemu sumę 120,000 rs., przesłaną przez tenże bank pocztą, bez uiszczenia portorji w należytej ilości, w tych dniach rozstrzyganą była w senacie. Z powodu niejasności odnośnego prawa uczestniczący w posiedzeniu senatorowie oświadczyli się za zwróceniem bankowi rzeczony sumy. Opinię tę podzielił również p. minister spraw wewnętrznych i tym sposobem cała sprawa została ukończoną.

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego”.

Lwów 12-go maja. — Subskrypcja na pożyczkę krajową 3,800,000 złr. wypadła nader świetnie. W samym Lwowie i Krakowie subskrybowano w pierwszych dwóch dniach 3,940,900 złr. (Kraków 1,085,000 złr., Lwów 2,935,900 złr.), a zatem o 140,000 złr. więcej niż było potrzeba. W sumę tę niewliczone są zapisy z prowincji, ani też cały rezultat zapisów z dnia trzeciego.

Wiedeń 12-go maja. — *Pol. Cor.* pisze: „Donoszą nam ze Lwowa o świetnym powodzeniu galicyjskiej pożyczki krajowej, którą, jak się zdaje, pokrył już zupełnie rezultat pierwszego dnia subskrypcji we Lwowie i Krakowie. W przeprowadzeniu zatem programu ekonomicznej reorganizacji Galicji postąpiło znów, dzięki zabiegom i energii marszałka Zyblikiewicza, o jeden krok naprzód, ponieważ niebawem nastąpić ma otwarcie banku krajowego, który wkrótce po otwarciu puści w obieg 5 milionów pięcioprocentowych obligacji komunalnych, tudzież 4½-procentowe listy zastawne w celu przemiany długów hipotecznych na niżej oprocentowane”.

Wiedeń 13-go maja. — Od jesieni zacznie tutaj wychodzić nowy dziennik polityczny p. t. *Bulletin de l'Est*, pod redakcją znanego zaszczytnie publicysty Michała Newlńskiego. Pismo to służyć będzie do informacyj dziennikarstwa zachodnio-europejskiego.

Rzym 12-go maja. — Wczoraj w izbie włoskiej rozpoczęły się obrady nad interpelacją Nicotery. Zapytuje on rząd, czy tenże stoi jeszcze przy programie lewicy, lub też czy zawarł sojusz z konserwatywną prawicą? Dzisiaj zabrał głos Minghetti i wygłosił świetną mowę, dowodzącą, że wobec korzyści, jakie zapewnia narodowi mądra, ostrożna i energiczna polityka Depretisa i Manciniego, prawica podaje dłoń rządowi liberalnemu i chce z nim wspólnie dążyć na drodze pożądanego rozwoju Włoch. Mowa Minghetti'ego sprawiła tak głębokie wrażenie, iż prezydent izby zawiesić musiał na dziesięć minut posiedzenie.

Londyn 12-go maja. — Wystawa rybołówcza otwartą została dzisiaj uroczystie w przytomności księstwa Walji, książąt rodziny królewskiej, ministrów ciała dyplomatycznego.

Kair 12-go maja. — Zapytani przez rząd egipcjacy prawnicy orzekli, że pierwotna koncesja, dana Lessepsowi na budowę kanału sueskiego, zapewnia mu wprawdzie monopol, że wszakże takowego nie należy uważać za obowiązujący nadal, skoro się okazało, iż kompanja nie może podolać potrzebom uchu.

Cetynja 12-go maja. — Książę Mikołaj czarnogórski odjechał dzisiaj do Rosji.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego”.

Otrzymał wczoraj.

Kraków 14-go maja.

Gazeta krakowska donosi, że dymisja hr. Potockiego podpisana została przez cesarza w dniu 10 b. m.

Otrzymał dziś.

Lwów 15-go maja.

Centralny komitet wyborczy dla wschodniej Galicji uchwalił polecić wyborcom w Kołomyi tylko kandydaturę dra Jonatana Warszauera z Krakowa. Rabin z Floridsdorfu, Bloch, dotąd nie cofnął swej kandydatury i usiłuje przechylić na swą stronę zwycięstwo rozgłaszaniem, iż wstąpi do sejmowego Koła polskiego.

Wiedeń 15-go maja.

Wyszedł dekret cesarski, rozwiązujący sejm Krainy. Uważają ten fakt za zapowiedź rychłego rozwiązania sejmiku czeskiego.

Wiedeń 15-go maja.

Książę Mikołaj czarnogórski przybył tutaj w drodze do Moskwy i otrzymał apartament w zamku cesarskim. Cesarz Franciszek Józef wyjechał przedtem do Monachjum, gdzie bawi cesarzowa Elżbieta.

Wiedeń 15-go maja.

Wiadomość *Pressy* o zamianowaniu hr. Saint Valier'a ambasadorem francuskim w Wiedniu nie sprawdziła się. Najwięcej widoków ma znowu Waddington albo jen. Billot, były minister wojny.

Rzym 15-go maja.

Ojciec św. przesłał oczyste napomnienie biskupom katolickim w Irlandji, aby nie popierali działań, wymierzonych przeciw Anglii i nie mieszczyli się do polityki. Wezwany *ad audiendum verbum pontificis* biskup z Cashel uznał swój błąd i przyrzekł ulegać w przyszłości we wszystkim wskazówkom kardynała Mac Cabe.

Rzym 15-go maja.

Ministrowie zabiorą w środę głos w rozprawach nad interpelacją Nicotery.

Londyn 15-go maja.

Wczoraj Józef Brady został powieszony w Dublinie.

Bukareszt 15-go maja.

Dekret królewski zwołuje konstytuante na dzień 22 b. m.

Petersburg 15-go maja.

Pomocnik szefa artylerji warszawskiego okręgu wojennego, Owander, otrzymał z powodu choroby sześciomiesięczny urlop z pozostawieniem w służbie dotychczasowej.

Petersburg 15-go maja.

Zarządzający sprawami głównej kwatery Cesarzkiej, generał-adjutant Wojekow, mianowany został pomocnikiem komenderującego tą kwaterą.

Petersburg 15-go maja.

W dniu 9 m. b. m. rozpoczęły się w Instytucie nowo-aleksandryjskim (w Puławach) lekcje, przerwane w dniu 18-m marca wskutek zaszłych nieporządków.

Petersburg 15-go maja.

Dzienniki donoszą, iż podwyższenie akeyzy od wyrobu piwa nastąpi w drugim półroczu r. b., a podwyższenie opłaty od patentów na gorzelnie i traktjennie z początkiem roku przyszłego.

Petersburg 15-go maja.

Onegdaj przywieziono z zagranicy zwłoki ks. Gorczakowa. Dziś odbędzie się pogrzeb do pustelni Sergiuszowskiej.

Moskwa 15-go maja.

Dziś przybył tutaj sztab i pierwszy bataljon pułku preobrażeńskiego, pod dowództwem W. Ks. Sergiusza Aleksandrowicza. Sztab i wojsko umieszczono w koszarach w Kremlu. Przybyła też część pułku kawalergardów i pułku kirasjerów Jego Cesarzkiej Mości.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 15-go maja godz. 2 m. 30 po południu

Bilety banku rosyjskiego w tranz- akejach natychmiastowych	202.75
Bilety banku rosyjskiego na dostawę w końcu miesiąca	203.—
Weksle na Warszawę kr.	202.70
Wschodnia pożyczka II-ej emisji	58.20
Akeje kredytowe.	526.—
Żyto w towarze gotowym.	148.—
Żyto na dostawę.	152.—
Uspodobienie mocne.	

GIEŁDA.

Dnia 15-go maja 1883-go roku.

Lepiej, jak się z poprawy kursów przekonywamy, usposobioną jest giełda berlińska dla rubli.

Wartość 100 rs. na dostawę końcomiesięczną, która aż do dnia 11-go b. m. zaledwie 202 m. była ceniona, już w sobotę ku końcowi giełdy o ½ marki się podniosła, do 202.50, a depesze szacunkowe z dzisiejszych zebrań przedgiełdowych w Berlinie nadesłane donoszą o 202.75, a nawet jak chcą mieć optymiści, do 203.

Stosownie do tego cena walut zagranicznych na naszej giełdzie obniżyła się znacznie w porównaniu z dniem sobotnim.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 49.52½, —o 15 kop. taniej. Płacono zaś z początku 49.45, później zaś jeszcze taniej, bo tylko 49.42½—o 17½ kop. taniej niż w sobotę ku końcowi giełdy.

Jeszcze widoczniejszą jest poprawa przy wekslach krótkoterminowych, za które płacono tylko 49.35 i 49.30, przy żądaniu 49.22½, przyczem tak kurs żądany, jak płacony niższym jest o 17½ kop. od sobotniego.

Na pomniejszych miastach niemieckich płacono za długoterminowe 49.52½ i 49.30 — o 20 i 25 kop. taniej, za krótkoterminowe zaś 49.30 i potem coraz niżej, aż do 49.20, również o 20 kop. taniej.

Na Londyn obniżka stosunkowo mniejsza, wynosi 1 kop. w żądaniu 10.06 i 1—1½ kop. na 1 ft. szterl. w płaceniu, za krótkoterminowe 10.04 i 10.03½.

Na Paryż obniżka w żądaniu wynosi 12½ kop. na 100 fr. do 40.15. Płacono z początku 40.10, później coraz niżej do 40.05, w porównaniu z końcowym kursem sobotnim o 15 kop. taniej.

Na Wiedeń żądano 84.45, tyle, ile w sobotę płacono. Z początku zebrania giełdowego płacono zaś 84.30, później zaś 84.30, później taniej, aż do 84.20.

Listy likwidacyjne bez zmiany w żądaniu i bez obrotów.

Pożyczka wschodnia nieco taniej. Żądano 91.90. Dokonano tranzakcyj I-szą i II-gą emisją po 91.85. Emisją III-cią nie obracano. Kurs żądany za nią pozostał 92 rs.

Pożyczka premjowa I-ej emisji po 225 i 226 była nabywana.

Listy zastawne ziemskie w większej podaży. Żądano za serji I-ej—100.15, za II-gą—100, za III-cią—99.95. Kupowano serji I-ej lit. A. po 100, lit. B. po 99.95, małe po 99.90, oraz serji II-ej lit. B. po 99.85. Innymi tranzakcyj nie dokonano.

Miejskie ciągle bardzo drogie, przy swych cenach się trzymają. Obracano serji III-cią po 93.25 i 93.20. Serji IV-tą zaś aż do 92.80, przy żądaniu jeszcze o 5 kop. wyższym.

Akcie bez obrotu. Ceny wysokie bez zmiany. Godzina 12½. Usposobienie wysokie bez zmiany. Za weksle długoterminowe na Berlin 49.52½ żądano.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 15-go maja 1883-go roku.

Dostawa dziś nieco większa nawet na sam targ Witkowskiego, a znacznie zwiększona kolejami żelaznymi.

Na plac dostawili zboże wyłącznie handlarze i spekulanci.

Pszenicy — w towarze na placu widocznym—znajdowało się około 300 korey, żyta 80, owsa 40.

Usposobienie niższe zapanowało na targach, podtrzymywane przez przyjaźniejszą pogodę.

Za pszenicę wyborową płacono 9 rs., pewną ilość poprzedniejszej sprzedano po 6 rs. 50 kop.

Żyto również nieco taniej, 5 rs. 80 kop. za korzec płacono wyjątkowo dobry gatunek.

Owies bez zmiany, 4 rs. za korzec.

Dowóz siana i słomy bardzo mały. Ceny niezmiennione, choć również chyły się ku niższe z powodu pogody i ciepła.

J. Wł.

WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 12-ym maja roku 1883-go, a nie doręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Ajencja transportowa.—Federgrin,—Marja Leszczyńska, Świętokrzyska,—Książę Orłów, hotel Europejski,—Porucznik Abakanowicz, Mostowskie koszary,—Aleksandra Wite, Zielna 6, m. 15,—Władysław Rutkowski, Krakowskie-Przedmieście 69,—Józef Rogulski, Przejazd nr 9,—Rajchman, Złota,—Szulner, Nowolipki 38,—Bajkowski, Włodzimierska 11. W dniu 13-ym maja: Liliensztern dla Doroty, Marjańska 5,—Podpułkownik Hornowski, pułk austriacki,—Cegielnia Żabki,—Edelstajn, Twarda 9,—Profesor Budyłowicz, Piękna,—Rezuars, Wielka 11,—Mowsza Wajnkranc.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA.

WIELKI: Dziś: „Kamoszki windsorskie”. Jutro: „Król Lear”. — **RÓZMAITOŚCI:** Dziś: „Dwie bliźny” i „Rozwiódźmy się”. Jutro: „Pierwsza miłość”, „Prelegent”, „Pan Benet” i „Teodolinda”. — **NOWY:** Dziś: „Mazgaje romansowi” (po raz pierwszy). Jutro: „Bettina”.

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 6 cali 2.

Od Lecznicy I (Niecala 5).

Dr med. Anna **Tomaszewicz** po powrocie do Warszawy rozpoczęła przyjęcia chorych w Lecznicy (od 9—10 r. codz. z wyjątk. niedziel i świąt). (1751)

OD LEZCZNIICY

przy placu Teatralnym nr 7, dom Neprosa.

Dr H. Stankiewicz, choroby weneryczne i skórne, przyjmować będzie we środy i niedziele, od godziny 1-ej do 2-ej.

Dr Kleczkowski, choroby serca i organów oddychania, przyjmować będzie od 1-ej do 2-ej, co-ziennie oprócz środy i niedzieli.

Dr Mączewski, choroby wewnętrzne i dzieci oraz szczepienie ospy (krowianki), przyjmować będzie codziennie od godziny 11—12. —470—

Dentysta Abramowicz,

Trębacka róg Wierzbowej (hotel Angielski). (467)

Orłowski i S-ka,

Fabryka Pasów do Maszyn i Skład Artykułów Technicznych,

WARSZAWA,

ul. hr. Kotzebue nr 3,

polecają:

Pasy skórzane do maszyn jako specjalność.

Pasy parziane i bawelniane.

Oliwę do maszyn i smarowidło do osi, jako też wszelkie artykuły techniczne, potrzebne dla fabryk i zakładów przemysłowych.

Od odbiorców stałych przyjmują się stare pasy do naprawy. —1709—

Komitet Kasy Pożyczkowej

Przemysłowców warszawskich

podaje niniejszem do wiadomości uczestników kasy, że składanie głosów do urny wyborczej, na wybrać się mających 10-iu nowych reprezentantów kasy, w miejsce ubytych, skutkiem ukończenia się pięcioletniej kadencji, dopełnić się będzie w lokalu kasy, przy ulicy Nowosenańskiej pod nr 7 w dniach 3-im (15-ym), 4-ym (16-ym), 5-ym (17-ym) i 6-ym (18-ym) maja r. b. od godziny 9-tej rano do 2-ej po południu.

W dniu zaś 7-ym (19-ym) maja, od godziny 9-tej rano do godziny 7-ej wieczorem, poczem nastąpi publiczne otwarcie urny wyborczej, obliczenie głosów i spisanie stosownego protokołu. —458—

St. Podymowski, Nalewki nr 13 (dom przechodni)

poleca

wyborowe Tytonie Tureckie i Papierosy:

W. J. **Asmołowa** i Com. } w Rostowie n. D.
J. S. **Kusznarowa** }
S. B. **Buruncza** } w Kremeńczugu
J. S. **Rofe** }
Salom. **Kogen** } w Kijowie
Bracia **Kogen** }
Machorka Iljina w Charkowie.
Sprzedaż hurtowa. Rabat fabryczny. —469—

— Dr Henryk **Lewenstam**, od dnia 20 maja, przyjmować będzie w Ciechocinku, jak lat poprzednich, w mieszkaniu swem w domu Eilenberga. (1713)

— **Instytut gimnastyczno-leczniczy, szkoła gimnastyki** i szermierstwa z nowo urządzonym ogrodem do ćwiczeń letnich Stanisława Majewskiego na Sewerynowie. —1729—

— **Feliks Kramsztyk**, adwokat przysięgły, przeprowadził się na ulicę Orlą nr 3. —463—

Dr med. Hans Kopf,
w Marjensbadzie

rozpoczął, jak lat poprzednich poradę lekarską dnia 1-go maja. —1650—

Wyborowe Tytonie Tureckie „Erzerum“

w cenie od rs. 1 do rs. 12 za funt.

oraz **Papierosy** z tychże tytoni, **Diubec Superieur** rs. 2. **Diubec Haut** rs. 1 kop. 50. **Diubec Choisi** rs. 1. **Diubec fort** rs. 1. **Diubec moyen** rs. 1, w różnych pakunkach, poleca **Skład** pod firmą:

Kalinowski i Przepiórkowski,

w Warszawie (hotel Europejski). (425)

Dla panów handlujących, właścicieli Cukierni, Restauracyj, Bufetów itp.

Cygara w opakowaniu po 2 sztuki, od rs. 1 do rs. 30 za 100 sztuk, oraz **Papierosy** w opakunku po 5 sztuk w wielkim wyborze, poleca **skład** pod firmą (468)

Kalinowski i Przepiórkowski

w Warszawie (hotel Europejski).

— **Dr Wiktor Żelazowski** ordynuje w sezonie tegorocznym, tak jak w roku zeszłym w **Karlsbadzie**. Mieszka Andreasgasse „Wilde Taube”. —1739—

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH

A. Mantey,

hotel Saski, nr mieszkania 113. (390)

KORRESPONDENCJE PRYWATNE.

— Różycze.

Czy się maskujesz, czyś bez serca?

—1748—

Przekora.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISOWY
pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 10, 1-e piętro,

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.

2) Wyprowadza takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.

3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapieerskie

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.

5) Obrazy, przedmioty sztuki, brzozy i wszelkie wyroby galanterijne, kufry, walizy, t. p.

Otwarta codziennie od godz. 9 rano do 7 wieczór, w Święta, od 12 do 6. 27

DOLINA SZWAJCARSKA

Wtorek 15-go Maja

Koncert Juljusza Laube

między innymi:

Uwertura z opery Wilhelm Tell Rossiniego, Solo na wiolonczellę Feuerzauber z Walkure, Wagnera, Muzyka baletowa z opery Demon Rubinsteina, Nocturno kwartet smyczkowy Szopena, Laura walec z operetki „Der Bettel student“ Müllera. —Cena wejścia kop. 30. —Dzieci kop. 15. Początek o godzinie 6-ej i pół. 1278

Kąpiele

KÖNIGSDORFF - JASTRZĘB

(Górny-Szląsk), Stacja kolei Loslau.

Mieszkania przy aptece kąpielowej, po umiarkowanych cenach.—Prospekty kąpielowe wysyła bezpłatnie i franco aptekarz **J. Frank** w Loslau, i w Kąpielach Königsdorff-Jastrzęb. 1380

WANŃTUCHY

szare i białe, otrzymał i poleca **Skład wyrobów z fabryki „Żyrardów.”**

Ulica Marszałkowska № 67.

R. CZARNECKI i S-ka. 1374

APTEKA S. Wróblewskiego

Krakowskie-Przedmieście № 22, vis-à-vis ul. Berga, zawiadania Sz. PP. Doktorów i Publiczność, iż otrzymała świeży transport Wód Mineralnych, naturalnych, wprost ze źródeł, tegorocznego czerpania. — Apteka zaopatrzoną jest we wszystkie specyfiki krajowe i zagraniczne. 1813

Do wynajęcia przy ul. Tamka № 9, w bliskości Krakowskiego-Przedmieścia

2 i 4 Pokoje

2 POKOJE na 1 piętrze od frontu, z przedpokojem, kuchnią, wygodką, piwnicą, zlew i wodociąg za 220 rs. rocznie.

2 POKOJE z takimże wygodami na 3 piętrze, za rs. 200 rocznie.

4 POKOJE na 2 piętrze od frontu, z przedpokojem, kuchnią, alkową, pasażem, wygodką, balkonem, 2 wchody, zlew i wodociąg, 2 piwnice, za rs. 400 rocznie.

Wiadomość na miejscu u właściciela. 1822

Jest do odnajęcia od dnia 1 Czerwca

MIESZKANIE,

składające się z 4 obszernych pokoi, z których 3 o 2 oknach, z przedpokojem, 2 pasażami, kuchnią, spiżarnią, wygodką, wodociągiem i zlewem, za cenę roczną rs. 450.—Wiadomość Zienna № 17, mieszk. 10. 1405

Browar bawarski.

W dobrach Żarki, w okolicy fabrycznej po nad drogą żel. Warsz.-Wied., jest do wdzierżawienia Browar do wyrobu piwa bawarskiego, z wyborną źródlaną wodą, wszystkimi aparatami, suszarnią 2-piętrową, lodowniami, piwnicami lagrowymi. Interesanci zgłosić się zechcą osobnie lub listownie, do właściciela dóbr w Żarkach, przez stację Myszków. —1240a



Upowazniona przez Urząd Lekarski

Woda na piegi

plamy i liszaje, oraz nadająca najpiękniejszą cerę i utrzymująca niespożyta młodość i puder do wydelikatnienia twarzy, najwyborniejszy płyn na porost włosów, za skutek których ręczę. 1825

E. Grabau,

Stare-Miasto № 16, mieszk. 11, pierwsze piętro w oficynie.

Od 1 Lipca r. b. do wynajęcia

a) APARTAMENT

przy ul. **Krakowskie-Przedmieście № 5**, w pałacu hr. Krasińskich, na 2 piętrze, złożony z **dużego salonu** o 3 oknach, **6 pokoi**, przedpokojem, kuchnią i piwnicą, z wodociągiem, waterklozetem i wspólną gorą

b) Różne LOKALE

przy ul. **Królewskiej № 25**, oraz przy ul. **Erywańskiej № 8**.

Wiadomość u szwajcara Konsulatu, w lewym pawilonie pałacu hr. Krasińskich, przy ul. Krakowskie-Przedmieście № 5, gdzie z powodu braku miejsca jest także do zbycia **biuro masiv mahoniowe** (antyk). mogące służyć i za kredens. 1818

KRETONY

i perkalę ruskie, białe i kolorowe, nie wypierające się, tanio w komisowym składzie koronek ruskich, Senatorska 27, mieszk. 2, w oficynie. 1685

Oszczędne i praktyczne.

CRETONY kolorowe przesłeczne, po 14 kop. (do prania).

CRETONY wyborowe, najmłodniejszego desenie (do prania), 15 kop.

CRETONY najlepsze i najpiękniejszego w Warszawie; rysunki prawdziwe francuzkie, po 15 i 18 k.

ECRU płótno niewarowe, na damskie suknie, po 15 kop.

BAREGE przesłeczny na suknie, po 16 kop.

OXFORT czysto lniany, kolorowy, na damskie suknie, po 25 kop.

DIAGONALE welniane, na suknie, przesłeczne kolory, po 22 1/2 kop.

KASZMIRY najpiękniejszego kolory, czysto welniane, 2 łokcie szerokości, po 70 kop.

KASZMIRY czarne, 2 łokcie szerokości, bardzo ładne, po 70 kop.

BEGE (pure laine) prawdziwy francuzki, najmłodniejszego, 2 łokcie szerokości, po 75 kop.

SATIN DUCHESSE cudowny materiał, na suknie damskie, 2 łokcie szerokości, po 90 kop.

W znanym powszechnie z swej taniości **Składzie towarów**, przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1 w Warszawie. 1704

Letnie mieszkania

w majątności Potok za rogatką Mary nontska 1 wiorsta w bliskości bielańskiego lasu, wśród łąk i ogrodów nad Wisłą, gdzie i kąpiel może być urządzona. Komunikacja bardzo łatwa, produktów wszystkich na miejscu dostać można. Mieszkania takowe mogą być zajmowane i na zimą, gdyż mają piec i kominy. Wiadomość u miejsc u Potoku. 1781

Worki Drelichowe

nadeszły znów do składu

F. Biernatha,

Senatorski 22. 1142

Teatr Eldorado.

Dzisiaj w Sobotę d. 12 Maja pierwszy debiut ekscentrycznego kwartetu wiedeńskich komików pod dyktando p. SCHWÄRTZ, przy nowym urzeczonym programie.

WYSTEP:

Panny Kreitel,
Nicotti,
Spinzi,
Stella,
Pana Johna Patti,
Francois.
Kwartetu ekscentrycznego
Company The Phoites. 1389

Letnie Mieszkanie 1800

3 wiorsty szosa od st. Nowo-Georgiewskiej do wynajęcia Willa z 10-12 pokoi, wśród ogrodu angielskiego, w bliskości lasu sosnowego z wszelkimi wygodami, werandą i balkonem, na żądanie dodaje się konieczne umeblowanie, oraz łódź z miejscowej lodowni. Willa ta może być rozdzielona na 2 letnie mieszkania. Wiadomość bliższa na miejscu w fabryce odlewów żelaznych, lub w Warszawie: skład cygar p. Michała Baumgarten, Elektoralna 8.

Do sprzedania

Dwie Wystawy sklepowe

z futrynami, okiennicami, oknami i drzwiami ozdobionymi dużymi szybami. Wiadomość: ulica Długa № 25, u stróża. Tamże jest do wynajęcia w każdym czasie Skład za rubli sto rocznie, a od 1 Lipca mieszkanie składające się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni i osobnej góry, za rubli 500 rocznie, mieszkanie to może być podzielone na dwa. 1795

1381r

Rządca

z Górnego Szlązka, z dobrymi świadectwami i rekomendacją, poszukuje miejsca w Królestwie Polskim od 1 Lipca r. b., z pensją niewielką i taniem. Oferty upraszam adresować pod lit. C. W. do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Warszawa lub do p. Karola Muegge Warszawa, Królewska № 6.

W najdogodniejszej ze względu na komunikację miejscowości do wynajęcia

Letnie Mieszkania.

W bliskości samej stacji dr. żel. W.-W. Pruszków, w dużym, cieniastym angielskim parku położone dwa domy mieszkalne, jeden o 4 pokojach, kuchni, pokoju dla służby i 2-ch werendach; drugi o 2-ch pokojach, kuchni i werendzie. Wszelkie produkty na miejscu, kapiel rzeczna w ogrodzie. Bliższa wiadomość u Zawiadowej stacji Pruszków lub w Warszawie: Zielony Plac № 3, mieszka. 2, między godziną 10 a 11 zrana. 1799

Fabryka Cukrów,

Karmelków i Czekolady J. Filipowicza, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Hr. Berga № 410. Na żądanie Szan. Publiczności z dniem 12 Maja urządziłem Fabrykę Lodów, z czem polecam się Szanownej Publiczności. Panom handlującym odstępuję się rabat. 1807

1803

Kwiaty Tanie!

gustowne, w wielkim wyborze, poleca W-nym Damom i Handlującym Fabryka Kwiatów Felicji, jakoteż Pracownia Sukien i Bielizny Genowefy Groszkowskich. — Tamże potrzebne są Panny do Kwiatów i Sukien. Chmielna № 6, vis-à-vis Belle-vue.

Posesja z ogrodem,

składająca się z domu drewnianego, w dobrym stanie i ogrodu owocowego, ogólnej przestrzeni 5500 łokci, w stronie ulicy Żelaznej, do sprzedania za 15,000 rs., do kupna potrzeba kilka tysięcy rs. Wiadomość przy ulicy Tamka № 9, mieszkania 5, rano do 11, lub od 3-5 po południu. 1806

Rs. 4,500

Trzeba się na dobrą hypotekę domu muroszy w Warszawie. Oferty składać pod adresem w kantorze Kur. Warsz. 1805

NIEMKA

z Freebrowskiej szkoły. Adres: Nowogrodzka № 1, mieszka. 4. 1808

Mundur obywatelski

w dobrym stanie, oraz szpada i kapelusz, za umiarkowaną cenę do sprzedania, w magazynie ubiorów męskich J. Wągrowskiego, przy ulicy Długiej № 25. 1797

Do sprzedania 11 dużych skrzynek Ładnego Bluszczu.

Wiadomość: Nowolipie № 70, (stary 2445), u Ogrodnika. 1801

PIEKARNIA

o 2 piecach, mieszkanie, sklep, spiżarnia na mąkę, stajnia, komórka na drzewo, piwnica, góra, a także lokal dla ślusarza, lub na jaki inny zakład przemysłowy. Wiadomość Elektoralna № 21, u właścicieli. 1775

Do założenia nieistniejącego dotychczas w Królestwie interesu przemysłowego, poszukuje się

WSPÓLNIA (chrześcijanina), z kapitałem wkładowym 5,000 rs. Reflektanci zechcą składać oferty pod lit. L. C. 100, w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18. 1391

Buljon Ukraiński 1390

znany ze swej dobroci, nadszedł do składu F. Stanisławskiego w Teatrze, róg Nowo-Senatorskiej.

TANI

Magazyn Bławatny

pod firmą W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej, poleca wielki wybór towarów na sezon obecny i sprzedaje takowe, jak zawsze, po cenach bardzo niskich, a mianowicie:

Rępsy kolorowe, łok. po kop. 22½ i 30.

Cimbria faconé łokieć po kop. 35.

Materiały w kratkę, łokieć po kop. 13, 18, 25, 35 i 40.

Cherveuil 2 łokcie szerokości, w najświeższych deseniach, łokieć po kop. 65.

Tartara 2 łok. szer., w najświeższych deseniach, łok. po rs. 1.15 i 1.25.

Kaszmiry kolorowe, łok. po kop. 70.

Kaszmiry czarne, łokieć po kop. 70, 80, 90, rs. 1, 1.10, 1.20, 1.30, 1.50, 1.65, 1.85 i 1.95.

Drap distingué 2 łok. szer. w modnych kolorach, łok. po rs. 1.35.

Cachemire d'été czarny, łokieć po kop. 55 i 65.

Grenadiny czarne, łok. po kop. 55 i 65.

Mozambique czarny, 2 łok. szerok. po kop. 75.

Crêpe foulé czarny, 2 łokcie szerok., po rs. 1.25.

Sukienka i Korciki 2¼ i 2½ łok. szer. na płaszczyki damskie i garnitury męskie, w dobrych gatunkach, łok. po kop. 90, rs. 1.25, 1.55 i 1.75.

Velvety kolorowe, łok. po k. 75 i rs. 1.

Velvety czarne, łok. po kop. 60, 80, rs. 1, 1.25, 1.50.

Aksamity czarne, łok. po rs. 2, 2.50, 3.50, 5.80 i 6.50. 1009

Apartmenty

złożone z 5, 8 i 9 pokojów, z całą elegancją wszelkimi wygodami urządzone, do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Książęcej № 4, 1-szy dom od Nowego-Swiatu. Wiadomość na miejscu. 1752

MIESZKANIE

na 1-em piętrze, przy Alei Ujazdowskiej i rogu Pięknej pod № 11 składające się z przedpokoju, 7 pokoi, kuchni, góry, 2-ch piwnic, stajni i wozowni do wynajęcia każdego czasu za rs. 1050 rocznie.

Tamże 3 pokoje, przedpokój, kuchnia i drwalnia na dole do wynajęcia od 1 Lipca r. b. za rs. 300 rocznie, na żądanie może być urządzony sklep przy temże mieszkaniu. 1366

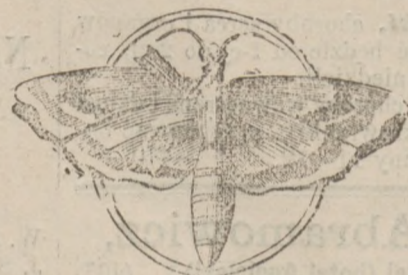
WIELKI SKŁAD Kaukazko-Kachetyńskich i Krymskich Win

A. SARKISOWA,

ulica Nowy-Swiat № 67 (w b. pałacu Hr. Zamoykich), Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż w tych dniach otrzymał świeży transport wyborowych Kaukazko-Kachetyńskich Win.

№ 1.	Wystałe naturalne stołowe z 1878 r. butelka rs. 1.20, pół butelki kop. 65.
	Takież białe z 1878 r. " " 1.20, " " " " 65.
№ 2.	Czerwone naturalne stołowe z 1878 r. " " 1.20, " " " " 65.
	Takież białe z 1878 r. " " 1.20, " " " " 65.
№ 3.	Czerwone naturalne stołowe " " 70, " " " " 40.
	Takież białe " " 70, " " " " 40.
№ 4.	Czerwone słodkie " " 50, " " " " 30.
	Takież białe " " 50, " " " " 30.
№ 5.	Czerwone naturalne mocne " " 60, " " " " 35.
№ 6.	Czerwone naturalne stołowe " " 40, " " " " 25.
	Takież białe " " 40, " " " " 25.
№ 7.	Czerwone stołowe " " 30, " " " " 20.
№ 8.	Czerwone " " 25, " " " " 15.
№ 1.	Wino Szampańskie " " 1.20.
№ 2.	" " " " 1.50.
№ 3.	" " " " 2.
№ 4.	" " " " 2.50.

1384



Papier do trucia MOLI.

Dla niezawodnego zabezpieczenia futer i ubrań od móli, należy użyć jeden lub parę arkuszy poniędy takowe. Cena arkusza 7½ kop.—PP. Handlującym znaczny rabat.—Skład główny u A. F. GALLE, Senatorska № 18. Sprzedają się również w składach: S. Winiarskiego, Nowy-Swiat, A. Bieleckiego, Chłodna, J. Nowakowskiego, Bielańska, T. Kozińskiego, dawn. Dzisiejskiego, Senatorska, W. Szuwalskiego, Plac Zamkowy, Apteka K. Lurońskiego, Marszałkowska. 1281

ZAKŁAD HYDROPATYCZNY W SASSOWIE,

w Galicji, pod Złoczowem, niedaleko granicy, w okolicy zdrowej i pięknej: wzgórze i lasy szpilkowe. Miejsca historyczne, Podhorcie, Olesko, o milę. Do Lwowa 3 godziny jazdy.

Zakład urządzony jest świeżo na wzór zagranicznych. Kuracja dokładna, wygody wszelkie i rozrywki. Kapiela w Bugu. Poczta i apteka w miejscu.

Koszta ogólne od 17 do 22 rs. tygodniowo. Tak jak w roku zeszłym, lekarzem zakładowym jest dr Henryk Ebers, były sekundariusz Szpit. Wied., b. praktykant przy Zakładach hydropatycznych pod Wiedniem, uczeń profesora Charcot w Paryżu.

Dojazd koleją przez Radziwiłłów-Brody, stąd 3¼ mili szosa. Przez Włoczyńska-Złoczów, stąd 1 mila szosa.—Opis i bliższe szczegóły na żądanie. 1352

DAWNA ZNANA

Fabryka kolorowych papierów

M. BEHACHEL

w Warszawie, ulica Nowo-Wiejska 13,

poleca swoje wyroby Szanownym Interesantom, donosząc zarazem, że wprowadzono nowe artykuły.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Obstalunki na żądanie załatwiane bywają prędko i starannie. 1778

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszymi sztucznymi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

NOWY-SWIAT dom własny Nr 38.

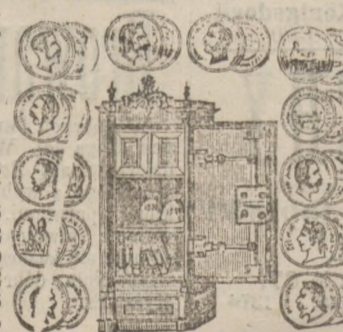
NAGRODY I MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
	1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materiału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 560

STOLARZ,

który pracował w największych zakładach meblarskich i warszawskich, przyjmuje odnowienie mebli i wszelkie reperacje, oraz wykonywa nowe roboty starannie. Ulica Warecka № 2, prawa oficyna. 1830

Powóz i para szarów

do sprzedania. Chmielna № 2, mieszk. 5, służący Edward wskaże. 1829

Lekcje języka Angielskiego.

Miss Harriet Hustler, angielska z Londynu, udziela lekcje języka angielskiego podług nowej metody pewnej i łatwej. Także lekcje rysunków.—Nieczała № 9, mieszk. 5. 1828

CUKIERNIA

przy ulicy Zabiej od wielu lat istniejąca, jest do sprzedania z kontraktem 3-letnim od św. Jana. — Bliższej informacji zasięgnąć można u właściciela: Zabia № 5. 1824

Praktykant i Magazynier,

nie żonaci, potrzebni są do zakładu fabrycznego, 30 rs. miesięcznej pensji, z mieszkaniem, opałem i światłem. Zgłaszać się listownie z dołączeniem dosłownych kopij patentów szkol., świadectw i szczegół. opisem dotychczasowego curriculum vitae, do **kantoru ogłoszeń pp. Rajchmana i Frenclera, Senatorska 18, pod lit. A. D. O. № 7.**

Letnie Mieszkanie

przy stacji drogi żel. Nadwiślańskiej Gąsiec, składające się z 2-ch pokoi z meblami, może być ze stołem i usługą, las sosnowy i brzozy obok mieszkania, kąpiel w bieżącej wodzie w bliskości.—Bliższa wiadomość: ulica Topiel № 12, dom Brzezińskiego, u jeometry. 1823

Korzystajcie na czasie.

Do odstąpienia sklep spożywczy, galanterijno-dystrybucyjny, z materiałami piśmiennymi, wyrobami włóczkowymi, oraz z naftą, jest do nabycia zaraz, przy ulicy przynajmniej, z nowoczesno-komfortowym urządzeniem, z powodu narazie zaszytych nieprzewidywanych okoliczności ze strony właścicielki, do kupna przystąpić można na bardzo dogodnych warunkach. — Ulica Długa № 4, wiadomość na miejscu. 1833

Nagrody rs. 3.

W poniedziałek dnia 14 Maja, przechodząc alicą Świętokrzyską i placem Wareckim

zgubiono PUGILARES,

w którym się znajdowało w papierkach 13 rs. i 2 kwity pogrzebowe. Znalazca raczy zwrócić na Mokotowską № 8, do mieszkania D-ra pana Chatubińskiego. 1834

Willa Józefin.

Letnie Mieszkania w SIELCACH,

za rogatką Belwederską, przy samym parku Cesarzkim, w domu murowanym piętrowym w samym ogrodzie, z obszernymi wendami, z widokiem na Czerniaków, Wilanów i t. p., do najęcia na czas stosownie do umowy, a nawet i rocznie, bo w zimie bardzo są ciepłe i suche lokale, na żądanie mogą być dodane stajnie i wozownie. — Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Hożej pod № 2. 1826

Oddaje się w dzierżawę na wygodnych warunkach, w gub. Wołyńskiej, w pow. Luckim

Krochmalnię

działająca za pomocą lokomotywy i koni, z wyrobem dziennie czterdzieści korec kartofli, mieszkanie dla dzierżawcy i służby gotowe, kartofle na miejscu. Adres: Luck, Grigorju Nikolajewiczu Bieljaewu. 1821

MEBLE!!! po rs. 110 garnitury gustownie kryte, po rs. 27 szeslongi w skórę, sofy, otomany, stoły, biurka, łóżka, tualety, umywalnie i t. p. Ul. Marszałkowska № 32. — **L. Brenert.** 1231

Istniejący od roku 1845

INSTYTUT WÓD MINERALNYCH

W OGRODZIE SASKIM,

otwiera sezon leczenia wodami i kąpielami mineralnymi z dniem 3 (15) Maja t. j. we Włoczek.

Pragnący korzystać z leczenia, znajdują w Instytucie:

a) **Wszystkie nowo wprowadzone w użycie Wody mineralne szlaczne**, które uwzględniając obecne wymagania balneoterapii wydawane będą stosownie do ordynacji pp. Lekarzy, bądź zimne, bądź ogrzane z dowolnym dodatkiem mleka, serwatki lub soli Karlsbadzkiej.

b) **Wszystkie wody naturalne** najświeższego wiosennego czerpania, zimne lub ogrzane, z mlekiem, serwatką lub solą Karlsbadzką.

c) **Kąpiele mineralne** wszystkich używanych źródeł, nasycone gazem kwasem węglanym, które wydają się w wystawnie urządzonym zakładzie kąpielowym bezpośrednio przy Instytucie.

Leczący się mają zapewnioną opiekę stałego lekarza zakładu specjalisty W. Dra M. Rozeneweiga.

Wszystkie wyżej wyszczególnione artykuły w trwałych i mocnych butelkach starannie opakowane, wysyła Instytut na zamówienia listowe po liniach kolei żelaznych i po traktach bocznych przez furmanów.

Zlecenia adresować należy: **INSTYTUT WÓD MINERALNYCH Dra A. M. Weinberga w Warszawie, ulica Graniczna № 14.** 1371

Z powodu zmiany interesu

WYPRZEDAŻ

NIZEJ CENY KOSZTU,

wszystkich Towarów Bławatnych

znajdujących się

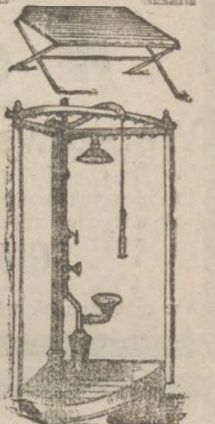
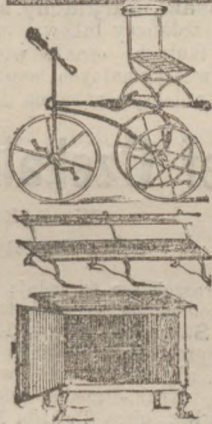
w Magazynie WŁADYSŁAWA LEWITY,

4, ulica Wierzbowa (Hotel Angielski).

SKLEP w którym się odbywa wyprzedaż z 2-ma pokojami, z 5-cio-letnim kontraktem, wraz z urządzeniem lub bez, jest do odstąpienia od 1-go Lipca r. b. 1402

Znaczny wybór w składzie wyrobów metalowych

ALFREDA ORTHWEIN, Czysta 6.



Wyżymaczek amerykańskich do bielizny.
Filtrów do wody, Pryszniczy pokojowych.
Siławek i Mebli ogrodowych.
Łózek, Kołysek i Umywalni żelaznych
Lodowni i Maszynek do robienia lodów.
Maszynek do kawy i do siekania mięsa.
Wandy, Sitz-Wanny i Inodory.
Kombinki, Drzwiczki hermetyczne i Wentylatory.
Widły, Łopaty i Grabie amerykańskie. 1169

FABRYKA PIÓR

strusich i fantazyjnych oraz SKŁAD KWIATÓW PARYŻKICH,

F. GLIWIC

Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego,

sprowadziwszy znaczne zapasy Piór i Ptaków w surowym stanie, jesteśmy w możności sprzedawać wyroby nasze, po cenach bardzo niskich. Magazynom znaczne ustępstwa.—Pranie, farba i fryzowanie na sposób francuzki. 1032

F. Gliwic.

Tylko co otworzoną została na czas krótki

Filja Petersburskich i Moskiewskich Magazynów

pod firmą

„Obrazów Ruskiej Szkoły.”

Krakowsk.-Przedmieście № 38, vis-à-vis Hotelu Europejskiego.

W ogóle obrazy nasze są większych formatów malowane olejną farbą „facsimiles”, a wykończane przez malarzy tejże szkoły.

Zostaliśmy nagrodzeni Medalem Moskiewskiej Wystawy.

Oprócz tego można abonować damski żurnal wydawany w St.-Petersburgu p. t. „Modny Krój” do którego są dodawane każdorocznie premje z naszych obrazów, jak np. w r. b. premjum „DOM z LODU”, akad. prof. art. Jacobi.

Cena żurnalu na rok rs. 7, na pół roku rs. 4.

Kupujący z prowineji za opakowanie płacą oddzielnie, jeśli obrazy przesyłane mają być w ramach. 1373

Zakład Restauracyjny

wraz z urządzeniem i bilardem od 2 1/2 lat egzystujący w Żyrardowie, do sprzedania. Wiadomość w Żyrardowie pod gwiazdą. 1761

Do wynajęcia

na miesiąc Czerwiec, lokal składający się z 5 pokoi, przedpokojem i kuchnią na parterze od frontu z meblami; za rs. 50. Karłowicza № 18B, mieszk. 2, stróż wskaże. 1314

10 Maja otwieram w Majorengofi

umeblowane Pokoje

ze stołowaniem, Johannen strasse 52, blisko lasu i morza. 1817

Baronessa Katarzyna Kleist.

Porozumieć się piśmiennie do 10 Maja w Mitawie, Bachstrasse 6, we własnym domu. Od 10 Maja starego stylu pisać do Majorengofa.

AGRONOM

samotny, który zarządzał większymi majątkami przez lat 16, potrzebuje posady od 1-go Lipca. Jakknajchlubniejsze świadectwa w kopji, są złożone w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod liter. A. R. 1368

DO SPRZEDANIA

Powozy i Faetony

używane, w dobrym stanie. Karetki podwójne, Brzezki na resorach i bez do, jednego i do paru koni, i do kucyków, także linijki na resorach. Wielka № 11. 1787

Glinka ogniotrwała.

Znaczne pokłady Glinki ogniotrwałej, zdanej do wyrobu cegły lub innych wyrobów, oczekują na przedsiębiorcę do eksploatacyj. Interesanci zg. osieć się raczą do właściciela dóbr Żarai, przez stację Myszków. 1240b

Od lat 38 egzystująca
Jedyna Patentowa
na Królestwo Cesarstwo,
Fabryka Gorsetów
Jana Bernhard
w WARSZAWIE,
ulica Miodowa Nr 2,
pałac Dyzmański, drugie wej-
ście od ul. Podwal № 3.



poleca
Wielki wybór Gorsetów
własnego wyrobu jakoteż i
zagranicznych, oraz przy-
jmuje do prania i reperacji,
po cenie umiarkowanej.
UWAGA—Mam honorzwró-
cić uwagę Sz. Dam, że tylko
moja jedyna fabryka otrzyma-
ła patent przyznania wynalaz-
ku, na maszyny własnego
pomysłu do tkania gorsetów
bez szwu. 1403

Z d. 15 Sierpnia b. r., otwartym zostaje kurs nauko-
wy na rok 1883/4 w krajowej średniej szkole rolniczej
W CZERNICHOWIE.
Podania przyjmuje do 15 Lipca i bliższych wiadomości
udziela

DYREKCJA SZKOŁY ROLNICZEJ
w Czernichowie, pod Krakowem.—Poczta tamże. 1397

Dom Rolniczy Handlowo-Komisowy 1196
H. hr. Skarbka i W. hr. Ronikiera,
ma honor oznajmić, że otworzywszy agenturę w m.
Grójcu, powierzył takową p. **Władysławowi Śud-
nikowi**, który w zakresie tegoż domu działać będzie.

SŁYNNA POWSZECHNIE
HYGIENICZNA
W O D A L E Ś N A
wyłączna własność
Warszawskiego Laboratorium Chemicznego
otrzymywana ze świeżych pączków sosny, jodły, świerków i innych iglastych i bal-
samicznych drzew, poleca się do odświeżania i oczyszczania ubogiej w tlen atmosfery
miejskich mieszkań.—Cena kop. 40, 75 i rs. 1 kop. 25.
Główne Składy hurtowe i detaliczne
w magazynach własnych: 1) Miodowa № 1. 1330
2) Krakowskie-Przedmieście № 1.

H. KUCHARZEWSKI
dawniej F. SOKOŁOWSKI.
Główny Skład Wód Mineralnych Naturalnych,
wprost ze źródeł sprowadzanych.
przy Aptece, ulica SENATORSKA Nr 11, wprost Miodowej.
Z pierwszych tegorocznych, w odpowiednim czasie przez miejscowe administracje tak
rządowe jak i prywatne zarządzonych czerpań u źródeł nadeszły od takowych bez-
pośrednimi pociągami dróg żelaznych wody mineralne zarówno krajowe jak i ze
wszelkich Europejskich źródeł.
Równocześnie nadeszły i pomoconice przy wodach i kąpielach artykuły leczni-
czne, jako to: szlamy, ługi, mydła, wyciągi, sole i pastylki.
Transporty te w ciągu sezonu uskuteczniane będą co kilka tygodni, ażeby za-
wsze świeżymi wodami, ekspedycja dopełniana była.
Brozury oryginalne, ze źródeł nadsyłane, dołączane są do każdego obstalunku
bezpłatnie, o czym mam honor zawiadomić WW. PP. Doktorów, jako też osoby u-
żywające kuracji wodami mineralnymi.
Wody ze Składu mego otrzymywane, są w wielu Aptekach warszawskich, oraz
w Aptekach prowincjonalnych, tak w Królestwie, jako też i w Cesarstwie, również
i w Zakładach leczniczych kąpielowych. 1404
H. KUCHARZEWSKI, Magister Farmacji.

!!!GOTOWE UBIORY MĘZKIE!!!
Pierwszy najstarszy i najbardziej renomowany magazyn gotowych ubiorów męz-
kich E. Sameta, zawiadamia Sz. Publiczność, iż na obecny **letni sezon** otrzymał
już **WIELKI WYBÓR GOTOWYCH UBIORÓW MĘZKICH w NAJ-
ŚWIEŻYSZYCH FASONACH** z angielskich, francuskich, bruńskich i innych zag-
ranicznych **TRWAŁYCH i NADZWYCZAJ GUSTOWNYCH MATER-
JAŁÓW** elegancko wykończonych, które po **NAJPRZYSTĘPNIJSZYCH**
CENACH poleca Szan. Publiczności firma
E. SAMET,
SENATORSKA № 22. 1363

FABRYKA KAFLI
GRACJANA JEGER
Wileza Nr 5,

zawiadamia, że posiada bardzo znaczny zapas, przeszło 600 pieców gotowych i kominków
z kaflí własnego wyrobu, a mianowicie:
a) gładkich, wyborowych, na sposób berlińskich, wyrobionych, po kop. 20.
b) kwadrateli № 1, wyborowych, bardzo białych, nie pękających, po kop. 7½ i
c) kwadrateli № 2, ciemniejszych, po kop. 6½, za sztukę.
Z kaflí tych w razie żądania podejmuje się stawiania Pieców z poręczeniem za w-
konaną robotę.
Oprócz tego właściciel zawiadamia, kogo to interesować może, iż przyjął w komis wy-
łączny **Pieco Majolikowe z pierwszorzędnej Drezdeńskiej Fabryki Chr. Seidel**
i Syna, iż urządził w fabryce swojej **Nieustającą Wystawę** wzmiankowanych pieców
od prostych do najodborniejszych, jak niemniej kominków ozdobnych i majolikowych i że
w każdej chwili, każdy zgłaszający się bez chęci nawet kupna, Piece te oglądać może.
Ceny Pieców Majolikowych i Kominków możliwie dostępne. 1819
Do wiadomości Osób interesowanych; niniejszem podaje się iż z d. 1 Kwietnia r. b.,
właściciel fabryki wszelkie interesy związek z fabryką jego mające, sam osobiście załatwia.

Piwa Pilzeńskiego Kuracyjnego
z browaru Mieszczańskiego
„Bürgerliches Brauhaus”
nadszedł świeży transport do Składu Głównego, Marszałkowska № 46.
UWAGA!
Od niejakiego czasu pojawiło się w Warszawie **Piwo Pilzeńskie** nie z bro-
waru mieszczańskiego, lecz z akcyjnego, na co czuje się w obowiązku zwrócić uwa-
gę Sz. Publiczności, gdyż piwo z mieszczańskiego browaru jest kuracyjnym, zaś z ak-
cyjnego zwykłym bawarskim.—**Proszę zatem o dokładne baczenie na mar-
kę fabryczną znajdującą się na każdej butelce, noszącą napis: Pilsner**
Bier B. B.
Z. EBER,
Zamówienia przyjmują się także przez telefon. 1399

PROSZEK DALMACKI
z kwiatu rośliny Chrysanthemum, rosnącej w Dalmacji, o wiele silniej działający od proszku perskiego i innych
pod jakąkolwiek nazwą sprzedawanych proszków; zabija
szybko różne robaetwo, jak: **pluskwy, móle, stono-
gi, prusaki, karaluchy, szwaby, francuzy, pchły**
etc., sprzedajemy takowy w paczkach lub puszkach 1,
½ i ¼ funtach, oraz w większych ilościach na wagę
lub też w oryginalnych beczułkach, po cenie umiarko-
wanej i z dobrym rabatem dla handlujących.
Józef Czékalla & Comp.
W WARSZAWIE,
Skład ulica Rymarska № 5.
Proszek ten sprzedają także po tych samych jak
u nas cenach: **M. Stypński**, Leszno róg Karmielickiej;
Adam Szkopek, Leszno 12; **Piotr Voigt**, ul. Długa
№ 25, wprost Drezdeńskiego hotelu; **Stanisław Drze-
wiecki**, róg ul. Freta i Nowego-Miasta; **Górski & Or-
łowski**, Krak.-Przedmieście, wprost Bednarskiej; **W.
Jusiewicz**, ulica Twarda № 22; **W. Tybuchowski**,
ulica Chłodna № 24. 1831



Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 15-go maja 1883 r.

W e k s l e :	Z końc. giełdy żąd. plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.42½
Londyn 1 funt sterl. " "	10.06
Paryż 100 franków " "	40.15
Wiedeń 100 guld. " "	84.45
Papiery publiczne:	
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	100.15
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100.15
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.70
" " " " " II	93.85
" " " " " III	93.45
" " " " " IV	92.85
Listy zast. m. Łodzi ser. I i II	—
4% Listy likwidacyjne duże	88.00
" " " " " małe	87.75
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—
" " " " " 1866	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91.90
II " " " " " 100	91.90
III " " " " " 100	92.00
Akcje i obligacje:	
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—
Akcje Tow. zakł. przedz. Zaw.	—
Wartosc kuponów:	
Od Listów zast. nowych 5% kop. 198½/18.	—
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 61½/9.	—
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 169¼/9.	—
Od listów likwidacyjnych kop. 182¼/9.	—

TARGI na placu Witkowskiego.
Dnia 15-go maja 1883 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	—	—
" " biała	—	—	—	650
" " wyborowa	—	—	—	900
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	—	680
" " średnie	—	—	—	—
" " wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies 141 f.	90	95	—	400
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepak letni	—	—	—	—
" " zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemiaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
" " solone pud	—	—	—	—
Siana pud 60	70	—	—	
Słomy pud 30	35	—	—	
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękkie " " "	—	—	—	—
CENY ZBOŻA.				
za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teres z dnia 11-go maja 1883 r.				
Pszenica wyborowa 138 — 151, średnia 124—135, ordynaryjna 90—120.				
Żyto wyborowe 93—97, średnie 89—92, ordynaryjne 85—88.				
Jęczmień wyborowy 75—97, średni — ordynaryjny —.				
Owies wyborowy 95—98, średni 88—93, ordynaryjny 80—86.				
Groch 76—115. Gryka 100—115. Kasza jaglana 140—160, średnia —, ordynaryjna —. B. Werner et Comp.				
CENA OKOWITY:				
z dnia 15-go maja 1883 roku.				
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 50.				

Doniesienie tymczasowe.

CYRK CINISELLI

(ulica Ordynacka).

Dyrekcja Cyrku ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność M. Warszawy, iż z dniem 19 Maja r. b., rozpocznie szereg przedstawień w nowo-wybudowanym i elegancko urządzonej Cyрку.

Towarzystwo, które sobie wielkie uznanie zjednało w kraju i zagranicą, składa się z 150 artystów i przeszło 100 najpiękniejszych rasy koni, jak również wielkiego baletu i tu jeszcze nie widzianych pantomin, przy nadzwyczaj bogatej wystawie.

Staraniem Dyrekcji będzie dołożyć wszelkich sił, dla zjednania sobie względów Szanownej Publiczności.

Z wysokim szacunkim

Dyrekcja Cyrku Ciniselli.

1394

10,000

par najlepszych hermetycznych drzwi do pieców kaflowych, do nabycia hurtowo i detalicznie u Abrahama Freund, Marjańska 4. 1292

Letnie mieszkania

w sosnowym lesie, przy samym przystanku kolei Nadwiślańskiej Pludy z wszelkimi wygodami. Wiadom. Chmielna № 21, miesz. 9, od 9 rano do 5 po południu, przez Świąt. 1370

Nauka i wychowanie.

Potrzebny korepetytor (izraelita), może być na stałe, lub przychodni. Wielka № 18, mieszkania 23. 6978

Francuzka potrzebna jest na wieś przez lato, blisko Warszawy, do towarzystwa paniątek. Opiekę i wygodę zapewnia się. Ul. Krakowskie - Przedmieście № 52, entresola, porozumieć się można od g. 3-6. 7022

Niemka rodowita, z patentem, która od lat kilku pracuje po pensjach tutejszych, udziela lekcje języka niemieckiego. Wiadomość w kiosku obok Kopernika. 6677

Osoba młoda, z wyższym wykształceniem, posiadająca dokładnie języki: angielski, francuski, niemiecki, rosyjski i polski, oraz znająca podwójną buchalterję, pragnie znaleźć stosowne zajęcie. Uprasza się o składanie ofert w kantorze Kur. Warsz. pod literami W. Z. 925

Polka, w wieku około lat 30, z chludnymi świadectwami, klasycznie wykształcona, posiadająca wyższą muzykę i śpiew, także znająca gruntownie języki: polski, francuski, ruski i teorycznie niemiecki, pragnęłaby objąć staję miejsce do towarzystwa pojedynczej osoby, lub starszych paniątek, w mieście lub na wsi, w razie potrzeby umiałaby i domem zarządzać. Blizsza wiadomość w miejscu od 10 rano do 6 wieczorem, ulica Aleksandryja № 4, miesz. 2. 6925

Osoba młoda, niemka, muzykalna, poszukuje miejsca do towarzystwa, w mieście lub na wsi. Wiadomość: Miodowa № 8, mieszkania № 8, zrana do godz. 11-ej. 6979

Potrzebna zaraz do rozmowy rodowita francuzka około lat 15. Wiadomość: hotel Saski, miesz. № 1, od g. 9-11 zrana. 6988

Podzice wyznania Mojżeszowego, życzący Raby synowie ich byli gruntownie przysposobieni do gimnazjum szkół realnych i innych zakładów naukowych, znajdują sumienną pracę u nauczyciela szkoły realnej izraelskiej, który od wielu lat specjalnie się tem zajmuje. Nadmienia przytem, że przyjmuje również chłopców uczących się lub życzących przysposobić do szkół publicznych na stałe pomieszkaniem, zapewniając im rodzicielską opiekę, religijne wychowanie i gruntowną pomoc w naukach. S. Halpern, Wielka № 18, od św. Jana Dzielnia № 3. 6977

Pona polka z francuzkim, potrzebna do podwojania małych dzieci. Świętojerska № 22, mieszkania 41. 7049

Wykształcona angielska posiadająca wyższą muzykę i język niemiecki, życzy umieszczyć się przy polskiej familji do konwersacji angielskiej. Ella Young, Leipzig Schletterstrasse 19. 7951

Niemka młoda nie mówiąca po polsku, poszukuje miejsca do dzieci. Wiadom.: Aleje Jerozolimskie № 38, mieszkania 10, w rannych godzinach. 968

Prof. de Préchamps, Długa 23; paryżanka z córeczką chce jechnąć na wieś (bezpłatnie).

Nauczycielka potrzebna jest na wyjazd w gub. Podols. Żądany język rosyjski i niemiecki. Wynagrodzenie 300 rs. Wiadomość od godz. 1-4 codziennie w zakładzie introligatorskim W. Kreusch, Żabia № 4. 7067

Student uniwersytetu posiadający świadectwa od rodziców za sumienną pracę i znający niemiecki język, życzy wyjechać do jakiegobądź hydropatycznego zakładu lub na wieś, w celu przygotowania dzieci do filologicznego i realnego gimnazjum, lub udzielenia korepetycji w zakresie gimnazjalnym, za stół i stancję. Adresy i wynagrodzenie uprasza składać w kiosku na placu Teatralnym.

Prof. de Préchamps, Długa 23; niemka z dobrym ruskim, do umieszczenia. Francuzka z ruskim żąda lekcji. 7068

Posady i prace.

Panny podręczne potrzebne do krawieczyny damskiej, Leszno 36, miesz. 9. 3535

Potrzebna jest zaraz panna, do szycia rękawiczek na maszynie Englera. Obozna № 6, miesz. 6. 6980

Kobieta posiadająca wiadomości pedagogiczne, życzy z 1-m Lipca zobowiązać się do zarządu gospodarstwem na wyższym stanowisku, na wsi lub w Warszawie. Adres: poste-restante, stacja drogi żelaznej Pilawa pod lit. A. Z. 6928

Potrzebne są panny uzdatnione i podręczne, do pracowni sukien, przy ulicy Twardziej № 8a, mieszkania 31, stróż wskaże. 6929

Potrzebna dwóch uczni do cukierni. Ulica Elektoralna № 4. 6940

Panny uzdatnione i podręczne potrzebne są do magazynu sukien i okryć damskich Karoliny Piwowońskiej, Podwal № 2. 6968

Panny potrzebne do krawieczyny damskiej. Leszno № 24, mieszkania 22. 941

Panny potrzebne są, zdadne, podręczne i do dziurek, do bielizny, do pracowni Konstancji K. Knoll, Nowy-Swiat № 44, m.16. 6971

Natychmiast potrzebne są panny zdolne do ubierania kapeluszy i do upinania sukien w pracowni Natalii W., ulica Długa, tam gdzie Eldorado, 2 piętro w bramie. 946

Miejsca rzadcy domu, pisarza, kontrolera lub innego zajęcia, wymagającego biurowych kwalifikacji, poszukuje człowiek w średnim wieku, znający się praktycznie na gospodarstwie wiejskiem, dokładnie obeznany z obowiązującymi przepisami policyjnymi i biegle władający językiem urzędowym. Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. A. W. 10. 949

Potrzebne są zaraz panny zdadne i podręczne, do krawieczyny. Niecała № 7, 1-sze piętro od frontu. 6993

Młody człowiek z Poznańskiego, znający buchalterję pojedynczą, posiadający dobre świadectwa, poszukuje jakiegokolwiek miejsca. Adres M. 26, kantor Kurjera. 6987

Potrzebni są do dóbr pod Warszawą: ekonom kawaler, z dobrych gospodarstw i lesniczy kawaler, do objazdu lasów, obydwaj z dobrymi świadectwami. Zgłosić się do rzadcy, Wielka № 13. 7031

Osoba przybyła ze wsi, poszukuje miejsca gospodyni na wieś, może także zaopiekować się dziećmi. Wiadomość: kiosk: Bracka, róg Chmielnej. 954

Panna sklepowa potrzebna do składu owoców obeznana z handlem. Ulica Senatorska № 2. 7057

TINEINA

PROSZEK wygubiający **MÓLE** i wszelkie domowe robactwo. **Na czasie!** Dla zabezpieczenia futer i ubrań od móli, należy pomiędzy takowe włożyć jedną lub dwie koperty zawierające proszek.

ŚMIERĆ MÓLOM!

Cena koperty kop. 5 i 10.

SKŁAD GŁÓWNY W MAGAZYNACH
Warszawskiego Laboratorium Chemicznego

1) róg Miodowej i Senatorskiej;
2) Krakowskie-Przedmieście,
oraz u pp. **Mrozowskiego, L. Bernsteina** (Marszałkowska), **Nickiego** (Plac S-go Aleksandra) i innych. 1344

Na bardzo dogodnych warunkach

jest do odstąpienia od **S-go Jana** na jednej z pierwszorzędnych ulic w samym środku miasta

SKLEP

z oknem wystawowym, pakamerą i wykwiłtnym urządzeniem mogącem się przydać do każdego okazalszego interesu
Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska Nr 18. 1367

Uczeń dobrej konduity w wieku lat 13 do 14, potrzebnym jest do jednego z większych zakładów zagarmistrzowskich. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 9. 932

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany: Kralla, Hofera, Małeckiego i innych fabryk używane, oraz Pianina zagraniczne, nowe i używane, a także kupno i zamiana, w Składzie fortepianów W. Słodzińskiego, Nowy-Swiat 46.

1000 bukietów i dżademów z najpiękniejszych kwiatów, (przeważnie jedwabnych), wykończonych z najwkwintniejszym gustem, podług ostatnich modeli paryżkich, poleca fabryka Fijałkowskich, ul. Senatorska № 18, wprost kościoła, w podwórzu na parterze.

Wolant urzędowej roboty mało używany, na jednego lub parę koni, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania na ulicy Marjensztadt pod № 2, za cenę bardzo przystępną. 6961

Kartofle nadeszły ze wsi, do sprzedania. Ulica Zurawia № 5. 6950

Z powodu wyjazdu do sprzedania prawie nowy salonowy garnitur mebli, za 140 rs. i kredens z marmurowym blatem za 65 rs. Ulica Orła № 7, parter, na prawo. 943

Mebel ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bardzo tanio. Ulica Zielna № 4, m. № 1, na 1-m piętrze, pomiędzy Żółta i Chmielna. 6702

Ogier wierzolowy, turecki, spokojny, do sprzedania. Jerozolimka 18, stangret Marcina wskaże, od g. 3-ej codziennie. 7013

Są do sprzedania za połowę ceny meble salonowe z portjerami jak również i garnitur do sypialnego pokoju z kapami na łóżka. Wiadomość: ulica Chmielna № 13, u p. Sączewskiego. 957

Do sprzedania dorożka, zupełnie w dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: ulica Smożca № 1a, stróż wskaże.

Są do sprzedania: meble, kasa, żelazna w kształcie kufra i różne sprzęty domowe. Wiadomość ulica Podwal № 3, miesz. 25, pierwsze piętro. 7026

Kupuj! Złoto, srebro, oraz rozmaite rzeczy. Ptasia № 4, obok Zimnej, mieszkania № 30. 7034

Mebel do sprzedania tanio, garnitur orzechowy, rzeźbiony, szafy rozbitane, ozdobne, kredens wiedeński, stół jadalny, tremo czarne i orzechowe, garnitur angielski, konsolki do kart, biuro mekkie, kozeta z 6-ma napoleonkami, szafka do bielizny, szeslong, łóżka, tualeta damska, umywalka, szafki none i franki. Marszałkowska 26, róg Chmielnej, mieszkania № 30. 7014

Mebli garnitur francuzki, ze stołem, prawie nowy, jest do sprzedania za 130 rs. Ulica Królewska № 13, m. 6, od g. 12-3. 7021

Do sprzedania urządzenie sklepowe lakierowane, oszklone, z kontuarami. Także szafa clemno-polerowana, która była na wystawie w Brühlowskim pałacu, przydatna jako szafa wystawowa do dużego magazynu lub też do użycia na Wystawę Przemysłową. Wiadomość w fabryce lodowni pokojowych Józefa Kuchty, Marszałkowska 15. 6571

Osoba młoda, eleganckiej powierzchowności, poszukuje miejsca do sprzedaży do sklepu. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. M. P. 7029

Poszukuje miejsca do zarządu domem lub do towarzystwa, osoba licząca około lat 20, posiadająca dobre świadectwa. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. S. P. 7030

Do pralni francuzkiej potrzebne są zaraz prasowaczki. Marjensztadt № 18. 923

Osoba znająca dokładnie język niemiecki, polski i ruski, oraz znająca gruntownie kraj i krawieczynę, poszukuje miejsca w domu prywatnym z maszyną. Wiadomość: Nowy-Swiat № 23, miesz. 14. 6902

Osoba która by życzyla sobie przepędzić parę miesięcy na letnim mieszkaniu blisko Warszawy, otrzyma bezpłatne mieszkanie i opranie przy porządnej familji; żądana jest kobieta młoda. Adresy swoje proszę zostawić pod lit. Z. Z. w kiosku na placu Teatralnym obok Ratusza. 960

Panna głuchoniema do haftu jest do wzięcia w Instytucie Głuchoniemych. 7056

Panny podręczne, potrzebne są do krawieczyny damskiej. Tamka № 11, m. 4. 7052

Potrzebne są panny do sukien i staników. Pracownia „Stephanie“ Krucza № 21. 7053

Osoba młoda, wyznania prawosławnego, poszukuje miejsca bony, albo też zajęcia się czynnością sklepową, przy czem złożyć może kaucję. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej № domu 15, m. 8, u p. Wiszniewskiego. 7076

Panny podręczne potrzebne do bielizny i osoba która by brała dziurki do domu. Ulica Elektoralna № 20, mieszkania 8. 7081

Panny potrzebne są do szycia bielizny mekkiej na maszynie, oraz zdadne i podręczne. Krakowskie-Przedm. № 19, m. 2. 7082

Panny i uczennice potrzebne zaraz do sukien. Marszałkowska № 47. 7083

Panny potrzebne do sukien, podręczne i do nauki. Królewska № 41. 7074

Panny znajdują stałe i korzystne zajęcia w fabryce papieru luksusowego. Dzielnia 11B, mieszkania 4. 965

Panna podręczna potrzebna jest do maszyny, umiejąca obrabiać dziurki. Ulica Marszałkowska № domu 73, miesz. 31. 0000

Człowiek w sile wieku posiadający dobrze język rosyjski i polski, również rachunkowość, obeznany z przepisami administracyjnymi i sądowymi, posiadający nadzwyczaj dobre świadectwa i rs. 1,500-2,000 kaucji, poszukuje zajęcia tu lub na prowincji. Adresy składać w kantorze Kur. pod lit. B. C. 6988

Uczeń potrzebny do sklepu płótna. Marszałkowska № 67. 948

Kucharz kawaler, wykwalifikowany w swoim zawodzie, opatrzony chludnymi świadectwami, zarazem myśliwy, pełniąc obowiązki po lat kilka w domach znaczniejszych, poszukuje posady od 1-go Lipca r. b. na prowincję lub w domach prywatnych w Warszawie. Oferty uprasza pod lit. K. Z. poste-restante, Bielawy. Łowicz. 6923

Kawalerskie meble z 2 pokoi, do sprzedania. Nowy-Swiat № 7, stróż wskaże. 6996

Fortepian wynajmuje za 2 rs. miesięcznie. Hoża № 11, mieszkania 22. 953

Meble do sprzedania: garnitur, szafy, szafka do bielizny, biurko, konsolki, lustro, kredens, para łóżek, kozetka, 6 napoleonek i szeslong, bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 7027

Mebli garnitur czarny jedwabny, także lustro, tremo, żardinierki, oraz wiele innych mebli orzechowych, z kilku pokoi, do sprzedania. Żurawia 9, miesz. 9. 6708

Meble mało używane do sprzedania: garnitur orzechowy, rzeźbiony, garnitur francuski, szafy rozbiierane, kredens, tremo, stół jadalny, szeslong, stoliki do kart, lustra, tualeta damska, biurka, szafki do bielizny, łóżka wiedeńskie ozdobne, umywalka, stół z samowarem, lustro z konsolą, marmurowym blatem; reguła, or, kolebka żelazna, franki sprzęty kuchenne. Twarda № 6, w podwórzu na lewo, w pałacyku, przy ogródku, miesz. 41.

Próżności i skarpetki bez szwu, po cenach fabrycznych, w wielkim wyborze. Ul. Nowy-Swiat 19, m. 17, w poprzecznej oficynie.

Do sprzedania za powodu żałoby, suknie różne. Żurawia № 7, mieszkania 7, 2-gie piętro, front. 6640

Mebleony różne, amerykańskie, bryczka poczwórna, karetka na dwie osoby. Plac Witkowskiego № 3. 6671

Do do sprzedania za połowę ceny meble salonowe z portjerami, jak również i garnitur do sypialnego pokoju z kapami na łóżka. Wiadomość: ulica Chmielna № 13, u p. Sączewskiego. 911

Meble używane i nowe sprzedaje bardzo tanio, w razie potrzeby zamieniam stare meble na bardzo dogodnych warunkach w magazynie mebli róg Świętokrzyskiej i Marszałkowskiej № 48, 1-sze piętro. 6455

Wspuże na własny użytek srebro, biżuterję, staroswieckie brzozy, porcelany, malowidła, meble z brązami, książki. Marszałkowska 56, miesz. 2, do 11 i od 2-4. 6973

Do do sprzedania fortepian czarny, w dobrym stanie. Wiadomość: ulica Podwal № 24, miesz. 19, 1-e piętro, w oficynie, od 10 rano do 12 i od 4 do 6 po południu. 6976

W za rs. 209 do sprzedania klacz wierzchowa lat 5, dobrze ujeżdżona, wraz z siodłem. Wiadomość u stajennego, Marszałkowska 12.

Do do sprzedania cztery krowy z gospodami, wszelkimi przyrządami. Wiadomość Wiewska 5. Stróż wskaże. 961

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble z czterech pokoi, oraz sprzęty kuchenne, przy ulicy Hożej, w domu № 11, miesz. 7050

Do do sprzedania meble jesionowe: garnitur rs. 45, komoda nowa rs. 14, łóżko rs. 9, szafa duża do sukien rs. 22, lustro w złotych ramach rs. 12, firanki nowe do dwóch okien z ramami rs. 7, wózek dziecienny mało używany rs. 6, zegar ścienny rs. 4 i różne sprzęty. Ulica Danielewiczowska № 8, mieszkania 6, w przedpołudniowych godzinach. 7048

Jest do sprzedania katarynka włoska i paporamka. Ulica Wronia № 11, m. 3. 7043

Wawie są do sprzedania, samce i samice. Wiadomość: ul. Nowogrodzka № 20 lit. a, stróż wskaże. 7061

Toby miał do zbycia fortepian Kralla lub Hofera, raczy zostawić adres w kantorze niniejszego pisma pod liter. H. K. 7065

Fortepian krajowej fabryki, w dobrym stanie, oraz różne sprzęty do sprzedania. Ulica Twarda № 3, mieszkania 6. 7077

Fortepian Kralla do sprzedania z przyczyny wyjazdu, za rs. 160. Rymarska № 12, miesz. 6, od godz. 1-4. 7059

Ki wiaty piękne i tanio sprzedaje hurtowo i detalicznie nowo-otworzona fabryka przy ulicy Świętojerskiej № 20, na parterze w oficynie. 964

Wyprowadź różnych mebli; magle do sprzedania zaraz. Wiadomość: Bednarska № 13. Stolarz. 6800

Fortepian do sprzedania, prawie nowy. Wiadomość w warszawskiej szkole junkierskiej, u stróża. 6932

Omnibusy hotelowe dwa, na 6 i 8 osób, nowe, do sprzedania. Ulica Nowolipki № 14, u kowala. 6587

2 klacze skarogniade, rosłe, do sprzedania, Mazowiecka № 4. Obejrzeć można do godziny 11 zrana i od 6 wieczorem. Stangret Paweł wskaże. 6487

Do do sprzedania sukna ślubna biała, atlasowa, parę godzin użyta, w dobrym stanie, na osobę szczupłą. Orla № 8, m. 12. 6777

Bardzo tanio do sprzedania, po zwpięciu interesu urządzenie sklepowe, debowe, pod szkłem, z szufladami. Nalewki № 3, m. 18.

Fortepian krótki mahoniowy, w najlepszym stanie do sprzedania. Ulica Grzybowska 21 mieszkania 5. 6732

Meble do sprzedania: garnitur, tualeta, szafa para rzeźbionych, kredens i krzesła debowe, stół jadalny, szeslong, fotele fantazyjne, lustra orzechowe, jedno czarne wielkie, także krzesła i stoliki, żardinierka, biurko, lampa, firanki z gżemami i wiele sprzętów domowych. Chmielna 13a, stróż wskaże od 10-tej rano. 7078

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota № 10, od Marszałkowskiej 5-ty dom, m. 15. 7070

Wędzina litewska. Chmielna 42. Ceny niższe. 7060

Interesa handl. i majątk.

Jest do sprzedania restauracja, w dobrym punkcie. Wiadomość: ulica Wspólna № 1, u stróża. 6937

Sklep z kompletnym urządzeniem zaraz jest do odstąpienia na dogodnych warunkach. Wiadomość: Elektoralna № 5, w składzie porcelany. 6959

Sklepek wiktuałów do sprzedania każdego czasu, za przystępną cenę. Wiadomość: ul. Leszno № 66. 6994

Do do sprzedania sklep wiktuałów z dystrybucją, z powodu dostania posady. Wiad.: ulica Sienna № 4. 6992

Poszukuje się wspólnika lub wspólniczki do korzystnego interesu, z kapitałem rs. 2,000. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. Z. 6990

Z powodu koniecznego wyjazdu na wieś, jest do odstąpienia każdej chwili sklep spożywczo-dystrybucyjny na warunkach bardzo przystępnych. Wiadomość: ulica Elektoralna № 45A, w tymże samem sklepie. 7036

Z powodu kończącej się z d. 1 Lipca r. b. dzierżawy mojej domu, życzę sobie wzięcia w dzierżawę lub administrację, duży dom, za poręczeniem hipotecznym lub w gotówiznie. Wiadomość: ul. Leszno № 70, u dzierżawcy tegoż domu. 959

Koncesjonowane biuro realizacji dokumentów pieniężnych L. Gruzewskiego, Długa 53. Sprawy sądowe we wszystkich instancjach Cesarstwa i Królestwa, prowadzi własnym funduszem, za potrąceniem 10% od summy. 694

Wawarja jest do odstąpienia z powodu wyjazdu. Ulica Chłodna pod № 9. 924

Majątek ziemski wólk 15, bez służebności, jest do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie. Wiadomość: ul. Żurawia № 12a, mieszkania 8. 921

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania w każdym czasie. Ulica Hoża № 13.

Posiadający 500 rs. może nabyć fabrykę z zapasowym towarem niezbędnym w kraju i dającym czystego zysku 25%. Oferty w kantorze tegoż pisma pod lit. K. K. N. 6962

Kolonja do sprzedania, zdalna na letnie mieszkanie, 4 wiorsty za stacją pocztową Miłosna. Wiadomość ulica Danielewiczowska № 2, mieszkania 16. 6949

Rs. 6000 potrzebne dla spłacenia, na 1-szy numer po Towarzystwie, bez pośrednictwa. Wiadomość Bednarska № 5, miesz. 9.

Dom do sprzedania zaraz, w najlepszej części na Szmulowiznie № 10. Wiadomość na miejscu u właściciela. 7054

Dom do sprzedania z wolnej ręki. Ulica Grzybowska № 24 u właściciela. 7044

Sklep obszerny z oknem i urządzeniem, posiadający 25 lat, w dobrym punkcie, do odstąpienia od 1 Lipca. Wiadomość: Marszałkowska № 37, u zegarmistrza. 967

Domek ładny, murowany, ze stajnią, wozownią i ogródkiem, do sprzedania zaraz. Ulica Piękna № 31. 7073

Dom piętrowy na Nowej-Pradze № 173-13a, do sprzedania za gotówkę. Wiadomość na miejscu lub Ciepła № 8, m. 10, lokale i szynk w tym domu zawsze zajęte. 7066

Dom do sprzedania przy placu św. Aleksandra. Wiadomość w składzie nici, Nowy-Swiat, № 51. 6936

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu za przystępną cenę. Pańska № 18. 6955

Sklep wiktuałów bardzo korzystny, jest do sprzedania w każdym czasie. Pawia № 60.

Rs. 300 do 1,000 potrzeba zaraz na rok. Gwarancja zupełna, procent rocznie 18 do 24. Adresy składać w Kur. Warsz. dla R. O. K.

Z powodu zmiany interesu są do sprzedania Magle, bardzo korzystne, za przystępną cenę. Ulica Nowy-Swiat № 55. 6916

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia za przystępną cenę restauracja. Wiadomość w kiosku, róg ulicy Długiej i Wąskiej. 6685

Handel towarów kolonialnych z urządzeniem, towarami, maszynami, przynoszący 3200 rs. dochodu do sprzedania z powodu słabości zdrowia za 1800 rs., komorne, sklep trzypołkowie, przedpokój, kuchnia, piwnice rocznie 450 rs. Wiadomość Królewska № 43, Zawadzki. 6746

Dobra ziemskie w gub. Suwałskiej wólk 40, w tem lasu wólk 26, łąk i pastwisk wólk 3, są do sprzedania z wolnej ręki, na dogodnych warunkach. Wiadomość u adwokata przysięgłego B. H. Hoffmana, ul. Graniczna № 8, od godz. 6-8 po południu. 6905

Sklep wiktuałów bardzo korzystny, tanio do sprzedania. Wiadomość: Chmielna № 60, miesz. 12, od godziny 3-6. 6889

Gród owocowy i warzywny potrzebny jest do wynajęcia na lat kilka, w obrębie miasta, niemniej morgi objętości mającej, pożądane by w nim były inspekta i oranżeria. Ktoby miał takowy, zechce przysłać oferty do kantora Kurjera Warsz. pod liter. B. Z.

Cegielnia do wydzierżawienia na korzystnych warunkach w majątku o 1 1/2 wiorsty od st. Grodzisk drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Tamże suma rs. 10,000 jest do wypożyczenia, oraz potrzebny jest praktykant gospodarski. Bliższa wiadomość Pawia № 22 stróż wskaże. 7062

Administracja z powodu wyjazdu za granicę jest do odstąpienia kontrakt na lat 14. Do tego administracyjno-współkowego interesu przemysłowo-fabrycznego na prowincji, potrzebny kapitał od 20,000 do 25,000. Adresy składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami J. F. 12. 7063

Lokale.

Nowy-Swiat 55, czwarty dom od ul. Świętokrzyskiej, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. 5 pokoi z przedpokojem i kuchnią, z 3 wejściami, z wodociągami i zlewem, na parterze, oraz 3 pokoje z urządzeniem gazowym, pasaż i 2 składy, odpowiednie na kantor, skład etc. etc. 947

Letnie mieszkanie do wynajęcia w pięknym cieniście położeniu w ogrodzie, blisko lasu, składające się z dużych dwóch salonów, trzech obszernych pokoi, dwóch kuchen, na drodze żelaznej petersburskiej, pierwsza stacja Wołomin, wiorsta od tejże, to mieszkanie może być podzielone na dwa. Bliższa wiadomość w sklepie rozmaiłości, Krakowskie-Przedmieście № 60, w gmachu po-Bernadynskim. 6998

Do do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, umeblowane, od frontu, od dnia 25 Maja, na 4 miesiące. Wiadomość u stróża: Hoża № 11.

Warsztat duży z mieszkaniem, zdalny na jaki proceder przemysłowy, fabrykę lub skład, do wynajęcia zaraz. Wiadomość: ulica Leszno № 76/693 7001

Pokoje 3, 2, 1, suterena, z kuchniami, odnowione, miesięcznie rs. 25, 15, 10. Mostowa № 14. 7003

16 pokoi w oddzielnym domu, w środku miasta, z dwoma frontami, do wynajęcia zaraz, na chabres-garnies lub t. p. Ul. Widok 9. 7042

Łomackie 9. Do wynajęcia 3 lub 7 pokoi z przedpokojem, kuchnią etc. 7033

Mieszkania świeżo restaurujące się blisko stacji tramwai są do wynajęcia, po cenach przystępnych od dnia 1 Lipca, złożone z pięciu, czterech, trzech, dwóch pokoi z kuchniami i pojedyncze pokoje. Wiadomość na miejscu, Wielka № 13, u rządcy. 7032

Ciechocinek. W domach pani doktorowej Gławrowskiej są do wynajęcia różne pomieszczenia, jakoteż i pojedyncze pokoje za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u właścicielki w Włocławku. 6934

Do do wynajęcia letnie mieszkanie za rogatkami Wolskimi, składające się z 2 lub 3 pokoi i kuchni. Wiadomość w warszawskiej szkole junkrów, u szwajcara. 6931

Lokal frontowy na 1-m piętrze, wprost placu Bankowego, składający się z 9-ciu pokoi, przedpokojem i kuchnią, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., w domu hr. Zamoyskiego, ulica Rymarska № 4. 6954

3 pokoje z przedpokojem i kuchnią, na 31-m piętrze, do wynajęcia każdego czasu. Nowowiejska № 7. 6948

Mieszkanie: bawialny, sypialny, przedpokój, na Nowym-Swicie № 39, na pierwszym piętrze umeblowane. Stróż wskaże.

Dom nowo wyrestaurowany o 5 pokojach, 14 wchodami, kuchnią, w ogrodzie przy lesie sosnowym, 5 wiorst od Tarezyzna, 4 i pół od Warszawy, na wszelkich dogodnych warunkach za umową jest do wynajęcia zaraz. Wiadomość Dzielną № 6 u właścicielki. 6947

Lokal frontowy od lipca, Nowy-Swiat № 23. Wiadomość na 2 piętrze od frontu 6356

6 pokoi same w sobie, z nowoczesnymi wygodami i wanną, za 725 rs. Ulica Widok № 7; dom hr. Ronikiera. 885

6 pokoi, 4 pokoje, 2 pokoje z przedpokojami, kuchniami, pokojkami dla służ, balkonami, z komfortem i wszelkimi wygodami, tudzież stajnia i wozownia, do wynajęcia od Lipca r. b. Wileza № 15a. 6561

Od 1 Czerwca pokój umeblowany, z przedpokojem, usługą, samowarem do wynajęcia, oraz przyjmuje stołowników na stałe, obiady po 40 kop. Wiadomość: kiosk, Bracka róg Chmielnej. 926

Dwa pokoje, kuchnia, wodociąg, piwnica, z meblami lub bez, rocznie, na pierwszym piętrze Nowy-Swiat № 39. Stróż wskaże. 7017

Letnie mieszkanie w Grodzisku zaraz za Parkiem, w pięknej willi murowanej, suchej, "Czerwony Dwór" zwanej, wśród cieniściej alei lipowej, są do najęcia mieszkanie z wielkimi werandami, na dole i na piętrze. Wiadomość na stacji u faktora Joska. 7046

Pokój z balkonem zaraz; salon od lipca umeblowany. Nowy-Swiat 28. 7045

Od 1 lipca r. b., 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, entresole dla służby, wygódka, piwnica, stajnia i wozownia, na parterze od frontu, naprzeciw ogrodu Frascati, przy ulicy Wiewskiej № 7. 7058

Bardzo piękne i tanie letnie mieszkanie. Wiadomość w handlu win Ludwika Sommer, Długa 37. 962

Mieszkanie od 1-go Lipca lub od 1-go Września do wynajęcia miesięcznie wraz z całodziennym utrzymaniem, stosownie dla młodych osób, przy rodzinie złożonej z 2-ch kobiet, w obszernym lokalu, cena umiarkowana. Wiadomość na miejscu: Sienna, róg Sosnowej № 4 lit. N, mieszkania 8, do g. 11 zrana i od 3-6 po południu. 7079

Do do wynajęcia od 1 Lipca sklep obszerny, za 700 rs. rocznie, w domu № 4 ul. Bielańska. Wiadomość u rządcy p. Libera. 7034

Pokój z przedpokojem do wynajęcia za przystępną cenę. Królewska № 41. 7075

Grzybowska 27. Są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. różne lokale po 2 i 3 pokoje z przedpokojami i kuchniami za przystępną cenę. Tamże jest do wynajęcia stajnia z wozownią przy mieszkaniu lub osobno. Wiadomość na miejscu u właścicielki domu. 6736

Piwnica sucha, obszerna do win, potrzebna zaraz albo później, w okolicy Długiej, Bielańskiej, Przejazd, Łomackiego i Leszna. Oferty złożyć sub J. D. 80, w kantorze Kur.

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kuftrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 669

Trwałe pończochy, skarpetki, kamasze białe; tamże nadrabiają. Hoża № 10a. 6995

Osoba poci żeńskiej cierpiąca na nogę, poszukuje współtowarzyski podróży do Piszczan w Węgrzech, dokąd się udaje dla kuracji w kąpielach źródłanych. Reflektantki zechcą się porozumieć przy ulicy Kruczej № 11 u właścicielki domu. 963

Prośby, łomaczenia, reklamy, kontrakty, redaguje biuro b. urzędnika Zawadzkiego, ulica Królewska № 43. 6636

Potrzebne są panny do sukien, podręczne i do nauki, oraz pokój do wynajęcia, a także jest do sprzedania okrycie damskie korcokowe, nowe. Nowa pracownia Bystrzyńskich, róg Piekarskiej i Słepiej № 305, wprost ulicy Kapitulnej. 6924

Akuszerki jest pokój z oddzielnym wejściem dla osób spodziewających się słabości lub przyjeżdżnych na kurację. Ulica Nowy-Swiat № 56. 6566

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w wspólnych i osobnych pokojach, z wszelkimi wygodami, od rs. 15 i wyżej, z umieszczeniem dziecka. Trojskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się. Leszno № 21. 6704

Akuszerka P. Médalis, b. akuszerka 1-ej Alecziey, przyjmuje osoby żyjące sobie odbyć słabość za opłatą od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Opieka sumienna i najcisłjsza dyskreca zapewnia się. Ulica Świętojerska № 22, w pobliżu ogrodu Krasińskiego.

Mamki wiejskie i miejskie są u akuszerki. Ulica Biała № 1.—Tamże jest dziewczynka trzydniowa niechrzczona, do wzięcia za swoją.

Mamki wiejskie u akuszerki. Marszałkowska № 28. 966

Mamki wiejskie i miejskie. Ulica Śliska № 10, u akuszerki. 7072

Bransoleta srebrna ze starych monet, zgubiona została w niedzielę w południe na ulicy Bielańskiej. Uprasza się znalazcę o zwrot na Bielańską № 17, do rządcy domu, za nagrodą Rs. 1. 970

Wpiątek 11 b. m. przechodząc Nowym-Swiatem zgubiono kołnierząc tumakowy. Znalazca raczy zwrócić takowy na Nowy-Swiat pod № 44, mieszkania 13, za wynagrodzeniem. 7047

Wyżlica. W domu № 3, przy kościele W.W. Świętych na Grzybowie, jest do sprzedania wyżlica angielska. Tamże do sprzedania przysnę pokójowy mało używany, za cenę przystępną, stróż Michał wskaże. 7071

Pies Neufundlandzki jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość: róg Górnej i placu Ujazdowskiego № 11, w bramie u stróża. 7009

Pinczerki 7 mies. nie przewyższające kreta, do sprzedania. Pawia 41a, w bawarji. 7015